

# KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

**Prenumerata „Kur. War.”**  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.  
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; mie-  
siecznie kop. 40; za odosłanie do  
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
**Numer pojedynczy** w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie** wynosi rocznie Rs. 8,  
(w tem mieści się już opłata  
pocztowa za przesyłkę kop. 96,  
oraz za opakowanie i Ekspedy-  
cję Rsr. 2 kop. 24).  
Prenumerata przyjmuje się  
rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Dziś: Ś. Teodoryka Króla.  
Jutro: Nawiedzenie N. M. P.  
Poniedziałek: ŚŚ. Heliodora i Anatoljusza.  
Wtorek: Ś. Józefa Kalasantego Wyznawcy.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 44.  
Zachód „ 8 „ 22.

Długość dnia godzin 16 minut 38.  
Ubyło „ 5 „

Środa: ŚŚ. Filomeny P. Cyryli M.  
Czwartek: Dominiki P. M.  
Piątek: Apolonjusza B. W.  
Sobota: ŚŚ. Elżbiety W. i Kiljana.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

— Jutro jako w 5tą niedzielę po Zielonych Świątkach, Kościół święty głosi ewangelią u Mateusza Sgo w rozdziale 5tym „O sprawiedliwości i pojednaniu się z bratem“

W kościele Opieki Świętego Józefa (wprost ulicy Królewskiej) oprócz uroczystego odpustu z powodu uroczystości Nawiedzenia N. P. Maryi, przypada jutro także jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego miesiąca, Nabożeństwo bractwa Serca Jezusowego.

W tymże kościele jutro podczas Summy ma być wykonana po raz drugi nowa Msza z textem łacińskim St. Moniuszki.

Pojutrze odbędzie się w tejże Świątyni konkluzja Nabożeństwa czerwcowego, ku czci N. Serca P. Jezusa.

Jutro też jako w uroczystość Nawiedzenia N. M. P., przypadają Nabożeństwa odpustowe, w kościołach: Panny Maryi na nowem-Mieście, i Sgo Jacka przy ulicy Freta. — Zaś w kościele Sgo Duchy, kończy się jutro uroczyste Nabożeństwo na cześć Opatrzności Boskiej, które odprawiać się będzie z wystawieniem N. Sakramentu z kazaniami i processjami, tak z rana jak i po południu.

— **Magistrat miasta Warszawy.**—Niegdyś Jakób Epstein bankier warszawski, testamentem z dnia 30 czerwca 1836 r. przeznaczył procent od summy rs. 2,700, hypotecznie zabezpieczonej, na wsparcie w pierwszym roku po jego śmierci pieczędnika, któryby nauczył się jakiego rzemiosła, w drugim kupca podupadłego — w trzecim na wyposażenie biednej sieroty — w czwartym na ubogiego ucznia starozakonnego, któryby niżej klasy w szkołach publicznych ukończywszy zażył niższe klasy do szkół wyższych dla poświęcenia się nauce lekarskiej, albo po ukończeniu tejże nauki, potrzebował zapomogi, na oporządzenie, albo też na dzieła naukowe.

W roku bieżącym jako w 28-ą rocznicę śmierci testatora, przypada wsparcie dla ucznia niezamożnego, wzywa się więc interesowanych w całym Królestwie Polskiem, do powyższego wsparcia kwalifikacje mających, ażeby najdalej do dnia 3/15 lipca r. b. zgłosili się do Magistratu miasta Warszawy, załączając przy owem podaniu świadectwa urzędowe:

1-0 co do miejsca zamieszkania w kraju i moralnego prowadzenia się;

2-0 co do uśposobienia naukowego.

Świadectwa te mają być załączane z poświadczeniem za ich rzetelność w Warszawie przez Kommissarzy policyjnych, a na prowincji przez Naczelników powiatu.

Kandydat otrzymujący wsparcie zawiadomiony zostanie o miejscu i czasie w którym takowe odbierze.

P. o. Prezydenta Jenerałego Sztabu Jenerał-Lejtenant

Wikowski.

Za Naczelnika Kancelarii Pronaszk.

(1-3)

— **W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Polacji wykonawczej** za Nr 167, wydanym, zamieszczono:—  
Doszło do mojej wiadomości, że w niektórych składach nafty i innych palnych materiałach, służba z płynami łatwo zapalającymi się, obchodzi się nader nieostrożnie, w skutek czego szczególniej w obecnej porze letniej, bardzo łatwo może się wydarzyć nieszczęsny wypadek ognia.

A zatem w odniesieniu się do rozporządzeń wydanych w rozkazach do Polacji za Nr 297 z roku 1867, 321 z roku 1869 i za NN 277—340 i 346 z 1870 roku, ponownie polecam Kommissarzom jak najściślej dopilnować, tak akuralem zastosowania się handlujących do czasowych przepisów o utrzymywaniu nafty i innych materiałów palnych, jako i do wyłączenia w pomienionych rozkazach warunków, zastrzeżonych przeznaczoną przez tutejszy Magistrat delegację, dla obmyślenia środków ostrożności, w obchodzeniu się z takowymi materiałami.  
(G. Polic.)

— **St.** — W Nr. 30 niniejszego pisma, powtórzyliśmy a raczej sformułowaliśmy niejednokrotnie wskazywaną przez samychże rolników, a podnoszoną przez pisma publiczne potrzebę zakładania banków powiatowych, w tej czy innej formie, dla wytworzenia własnymi środkami kredytu krótkoterminowego tak dla rolników, jako też i przemysłowców.

Najważniejszą do tego formą jak mniemamy, byłyby banki oparte na wzajemnym kredycie o silnej exekucji należności i rękami leżące w solidarnem poręczeniu uczestników.

Podstawą podobnych banków jak wiadomo są wkłady pewnej części zażądanego kredytu gotowizną; tak np. kto żąda kredytu 1000 rsr. obowiązany jest złożyć przy zapisaniu się na uczestnika rsr. 100, a na resztę to jest 900 przedstawic lub oprzeć zabezpieczenie na ruchomościach, inwentarzu, zbożu i t. p. dających się zmobilizować przedmiotach, lub też i na odpowiednich poręczeniach, papierach publicznych, wekslach etc.

Z takimi wartościami w ręku, których rzetelność,

odpowiedniość i rozrządzalność asocjacja poręcza, udajemy się po kredyt zbiorowy albo do banku rządowego, albo do banków prywatnych, na najniższy procent; następnie udzielamy żądającemu pożyczki z procentem większym, pilnujemy regularnego zwrotu tejże bankom i uiszczania się członków towarzystwa na termin, a taka organizacja na zasadach ścisłego bankierskiego rachunku oparta (bo nie darmo), wytworzy zaufanie i coraz szersze pole dla kredytu krótkoterminowego.

Różnica między procentem uiszczanym bankom a pobieranym od dłużników, pokryje koszt administracji, a nawet w miarę obrotu wytworzyć może dywidendę dla uczestników w stosunku utworzonego każdemu kredytu.

Układ tych banków jakkolwiek prosty w zasadzie, wszelako potrzebuje wielu warunków dodatnich, które dopiero stwarzać u nas wypadnie; jak np. niezwracanie uwagi na Piotra, Pawła, Jana i t. d. lecz na jego odpowiedzialność rzeczową i moralną. Nie wszędzie też kredyt otwierany być może o dziesięć razy większy, jak złożona kwota, bo im mniejszą jest pewność w zobowiązanie moralne, tem proporcja winna być umniejszana. Są już podobne banki w cesarstwie, w których uczestnicy nie mogą otrzymać większego kredytu, jak trzy razy przenoszący złożoną w gotowiznę część jego.

Byłoby najpożyteczniejsze dla samego interesu i dla jednolitości działania, najodpowiedniej wypracować projekt *normalnej* ustawy aby skoro się asocjacja w pewnej miejscowości tutejszego kraju zawiąże, miała ona pod ręką gotową formę w którą by się wlać mogła, wszakże stopień zamożności, rozmiar potrzeb, dojrzałość poczucia obowiązku co do regularnego uiszczania się, ważną tu rolę dla zmian miejscowych odgrywać będą i dla tego należałoby w tej mierze pozostawić przyszłemu zarządowi banków, jako powstałym z wyborów jak największą swobodę, oznaczając tylko w ustawie maximum po za które przechodzić nie wolno etc. etc.

Nie mamy też zamiaru ani miejsca po temu stawiać propozycje co do szczegółów owego projektu, dajemy tylko ogólny (nie po raz pierwszy) rys instytucji nowej u nas, a jednak żywej i ważnej w skutkach, dla tych, którzy z układem jej nie są jeszcze obeznani, a jednak potrzebę kredytu w tej czy innej formie przeczuwają....

Zamiar nasz leży w postawieniu *jak nateraz* pytania, komu należy zostać punktem wyjścia dla podobnego banku w tutejszym kraju wobec tak pilnej potrzeby? kto winien dać inicjatywę i przyjść z pomocą? i kto ze względu użyteczności swojej i znajomości miejscowych warunków najłatwiej tę rzecz przeprowadzi?

W prowincjach cesarstwa inicjatywa banków podobnych skierowanych specjalnie do rozwoju rolnictwa i połączonych z niem gałęzi przemysłu, wedle świeżo ogłoszonego Najwyżej zatwierdzonego zdania Rady państwa (patrz Nr 138 niniejszego pisma) dają instytucje ziemskie gubernialne i powiatowe, tak pomyślnie i szeroko rozwijające się, które rozporządzają dość znacznym funduszem powstałym z remanentów opłat ziemskich.

Wedle powyższego postanowienia, projektu tych instytucji co do organizowania banków, zatwierdzone są odtąd przez pp. ministra finansów po porozumieniu się z ministrem spraw wewnętrznych, a w ważnych tylko modyfikacjach przez Najwyższą sankcję.

Sądziemy więc, azali nie najważniejszą do tego w tutejszych prowincjach inicjatywą mogłaby wyjść od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, jako takiego, które posiada w rozporządzeniu swoim z dawnej epoki swego istnienia, około półtora miliona rsr. kapitału pod rubryką: „na przedmioty użyteczności publicznej.“

Część tego kapitału czyli też procentu, z rozporządzenia b. Komitetu zarządzającego, o ile wiemy użyta już została na utworzenie w tutejszym kraju 200 kass pożyczkowych włościańskich, i jeżeli się nie mylimy, na obwałowanie Wisły na przeciw przedmieścia Pragi, resztą zaś podobno przelaną została do skarbu.

Według powyżej przytoczonego zdania Rady Państwa (punk. 2go) w jednej i tejże samej instytucji kredytowej mogą być połączone atrybucje udzielania długoterminowych i krótkoterminowych pożyczek. Pierwszą mają obywatele ziemscy, za pośrednictwem tutejszego Towarzystwa Kredytowego; idzie tu więc o drugą.

Czy kapitał „użyteczności publicznej,“ nie mógłby się również dobrze procentować przez wypożyczanie go jako fundusz zakładowy w bankach powiatowych?

Otóż reasumując to wszystko, to jest uznając najpilniejszą potrzebę kredytu krótkoterminowego dla rolnictwa i przemysłu rolniczego, oraz drogi które najprędzej ten zamiar mogłyby urzeczywistnić, mniemamy iż takowe Towarzystwo Kredytowe Ziemskie mogłoby wziąć na siebie inicjatywę:

w wypracowaniu *normalnej* w tej materji ustawy wzajemnego kredytu dla rolników powiatowych, celem udzielania pożyczek krótkoterminowych w gotowiznę;

w wyjednananiu zezwolenia na użycie pewnej części funduszu na cele użyteczności publicznej, przelanego do skarbu na kapitał zakładowy *zwrótny* dla tychże banków, pod warunkami jakie dla siebie uzna za najkorzystniejsze.

Na tak przygotowanym gruncie, prywatna inicjatywa wytwarzania banków powiatowych rolniczych i zyskiwania dla nich przez pośrednictwo miejscowych władz administracyjnych, zatwierdzania władzy zwierzchniej, ułatwi możność szerzenia się tychże po kraju — mając już ułożoną drogę przez projekt do ustawy i pomoc pieniężną, dwa najgłośniejsze czynniki w obecnym stanie nieprzygotowania rolników do operacji bankierskich.

„Dobre to jest,“ każdy powiada, ale kto napisze ustawę? Kto nas zmusi do solidarności i kto da pieniądze? A my na to odpowiadamy: *Samopomoc*. Qui cito dat, bis dat. Szukanie kredytu osobistego dotychczasowymi sposobami u lichwiarzy lub miasteczkowych spekulantów, jest najgubniejszym nałogiem, a wykonywane w masie podkopuje całego kraju rolnictwo, który tym sposobem podzielonym jest na tych co mają tylko rolę, i na tych co mają tylko pieniądze. Przewaga łatwa jest do przewidzenia.

## Wiadomości miejscowe.

— **Y — Targi Warszawskie** nie miały takiego powodzenia w dniu wczorajszym, jak piątek zeszłego. Lecz zdziwić się temu nie można deszcz bowiem padający od samego rana powstrzymał niejednego od chęci udania się na place targowe.

Funt szczupaka żywego płacono kop. 35, karpia kop. 17 1/2, lina kop. 20, węgorza kop. 18; śniegiet szczupaka funt kop. 20 do 24, lina kop. 15, karasia kop. 15, węgorza kop. 16, kope raków od kop. 40 do rs. 1 kop. 5.

Nabiał niedrogi; funt masła świeżego niesolonego ceniono kop. 30, kwartę śmietany kop. 25, śmietanki słodkiej kop. 13 do 14, mleka niezbiieranego kop. 6, kwaśnego ze śmietaną kop. 5, ser średniej wielkości i suchości kop. 12.

Drób dosyć pokupny, indyka dużego płacono rs. 2 kop. 25, indyczkę rs. 1 kop. 30, pulardę kop. 55, kure kop. 45, kaczkę kop. 40, kurczę od kop. 12 1/4 do 20, prosię kop. 50 do 80.

Jarzyn jak zwykle w tej porze letniej licznych znajdują nabywców, kopę szparagów płacono kop. 40 do 75, kalafior duży kop. 25, pęczek marchwi kop. 4, kalarepy kop. 10, funt groszku zielonego w strączkach kop. 12, ogórek spory kop. 5 do 7 1/2, pęczek świeżej pietruszki kop. 5, koszyczek sałaty kop. 10.

Na placu Kasińskich spora ilość fur z drzewem wyczekiwała na kupujących. Furę szczap brzozywych ceniono rs. 4, olszowych rs. 3 kop. 50, sosnowych rs. 3 kop. 15, furę gałęzi rs. 2, furę drzewa rąbanego rs. 1 kop. 80, parę kłoców na jednokonnej furmance rs. 4 kop. 35.

**Na Pradze.** Pomimo deszczu handlarze końmi poprzybywali ze swoimi towarami na rynek koński, dostawców zamiejskich także kilka się znalazło, kupujących jednak była tak mała liczba, że śmiało powiedzieć można, że targ nie udał się. Transzakcyi zawarto mało i to po większej części na konie włościańskie. Parę koni bryczkowych ceniono rs. 270, fernalskich rs. 160 do 180, włościańskiego mierzynka rs. 50.

Na targu wołowym mimo deszczu i błota, którego na Pradze nigdy nie brak, rzeźnicy tutejsi nabywali po kilka i kilkanaście sztuk rogacizny. Dużego wołu stepowego ceniono rs. 90 do 100, niedużego rs. 60 do 70, cielę rs. 5 do 6 kop. 75.

Trzody chlewnej niedużo nabyto w dniu wczorajszym; wieprza karmnego płacono: rs. 19 do 21, średniego rs. 15.

Centnar siana ceniono kop. 80 do 90, słomy 50 do 60, psk. słomy kop. 11.

— Dowiadujemy się, że w tutejszym Uniwersytecie już wszystkie egzaminy ukończone zostały i że od dnia wczorajszego ferie letnie się rozpoczęły, które trwać



będą do końca sierpnia, to jest dwa miesiące. Rezultaty egzaminów są następujące: na fakultecie *fiszlo-giczno-historycznym* otrzymał: stopień kandydata 4, stopień rzeczywistego studenta 5; — na fakultecie *fizyko-matematycznym*: stopień kandydata 16, rzeczywistego studenta 12; — na fakultecie *prawnym*: stopień kandydata 24, rzeczywistego studenta 30; — na fakultecie *lekarskim*: stopień lekarza otrzymało 16.

— Oryginalną sztukę bardzo oryginalnego autora dano nam oglądać onegdaj na scenie w Tivoli p. t. „Medycyna i Gazeta”. Osądźcie sami... Strzyż z synowcem przychodzą razem do doktora utrzymującego dom obłąkanych. Synowiec po krótkiej chwili gdzieś znika, aby dać sposobność stryjowi do wypowiedzenia krótkiego monologu, z którego publiczność dowiaduje się o zbrodniczych zamiarach tego jegomości... Chce on bowiem ni mniej ni więcej, jak tylko zrobić swego synowca warjatem, wsadzić go za kraty, aby zagarnąć po nim sukcesję.

Wytłomaczywszy w ten sposób powody swej na scenie egzystencji, zacny stryjaszek zaraz zasypia na fotelu, a jednocześnie zjawia się synowiec, tym razem już w towarzystwie córki doktora, z którą oddawna przez okno prowadził niemą, ale bardzo czułą rozmowę.

Panienska, spotkawszy się nareszcie z milczącym dotąd okienkowym aspirantem, nie ma mu nic pilniejszego do powiedzenia, nad powtórzenie wiadomości zaczerpniętej z gazety, o znacznej sukcesji, która spadła na człowieka tego samego co i on nazwiska.

Pan synowiec, nie czytający widocznie gazet z zasady: zaczyna się nagle domyślać zamiarów stryja i w jednej chwili wpada na plan zemsty.

Zjawia się jak na szczęście doktor, któremu śpiącego jegomościa rekomendują jako warjata.

Na widok nowego pacjenta, szanowny eskulap wyprowadza młodzieńca z córką do salonu, a sam oddaje się z zapalem kuracji.

Stryjaszek nagle zbudzony, zaczyna się rzucać, krzycząc s'raszliwie i grozić Bóg wie czem, aż zniecierpliwiony doktor nakazuje lokajom wyprowadzić go na zimną kąpiel.

W chwili, kiedy stryjowi oblewają wodą głowę, przychodzi synowiec, objaśnia wszystko i prosi o rękę córki doktora.

Komedia kończy się wesoło.

Pomysł tej farsy, która nie spodziewała się zapewne nigdy dostąpić zaszczytu drażnienia uszów warszawskiej publiczności, wziętym został z prześlicznej nowelli francuskiej. Żałowaliśmy szczerze starannej gry pp. Trapszy i Texla, poświęconej temu jedno-aktowemu bezsensowi.

— Zarząd gminy Starozakonnej w Warszawie donosi, że w miesiącu maju r. b., wypłacono osobom 120 wsparcia r. 184 kop. 70.

— W dniu przedwczorajszym na rzece Wiśle po za Bielanami, dostrzeżono płynące zwłoki kobiety niewiadomej za nazwiska i imienia, uległej już korupcji, zupełnie obnażone, na nogach tylko znajdowały się trzewiki mocno już zużyte.

— Najlepszy środek przeciw kiśnieniu mleka używany powszechnie, zasadza się na tem, iż wyciska się sok z utartego chrzanu i dodaje się go do świeżo wydojonego mleka, mieszając dobrze. Mleko tak zaprawne nie ścina się i nie kiśnie, nawet podczas największego gorąca.

— W miesiącu czerwcu r. b. w Warszawie wśród niewielkiej liczby chorych, następujące choroby częściej spotykano: ospę rodnią i złagodzoną, płonicę i durzycę wysypkową, nieraz z ciężkim przebiegiem; zapalenia krtani i gardła; zapalenie płuc kataralne; różę twarzy, zimnicę i ostre katarę żołądka i kiszek, z wymiotami i biegunką, niekiedy krwawą. (Kl.)

— Zeszłej niedzieli w zakładzie leczniczym Doktora Rogowicza, urodziły się trojaczki: trzy dziewczynki. Pierwsze dwie przyszły na świat żywe, ostatnia nieżywa. Stan zdrowia matki zadowolający. Druga dziewczynka zmarła nazajutrz.

— Dowiadujemy się, że p. W. K. Sawicz Zabłocki, zajmuje się uorganizowaniem wydawnictwa polskich przekładów ważniejszych dzieł nowoczesnej literatury. Pomiedzy innymi wydzie za parę miesięcy Drapera: „Historja umysłowego rozwoju Europy”, z dopełnieniem historii umysłowego rozwoju Słowiańszczyzny, skreślonym przez J. I. Kraszewskiego. Dążeniem wydawnictwa będzie dojść do wykonywania przekładów natchmiast po wyjściu oryginału.

— W niedzielę, dnia 18 czerwca, w Kielcach, w sali miejscowej Resursy, pan Mroczkiewicz miał odczyt o Stowarzyszeniach spożywczych. Odczyt ten drukuje w swych szpaltach „Gazeta Kielecka”.

— W sprawozdaniu z procesu o otrucie Baranieckiego zamieszczonem w sobotnim numerze pisma naszego, pomiędzy innemi powiedziano, że otrucie mogło nastąpić wedle opinii lekarskiej za pomocą cy-

kuty, albo za pomocą *Oenanthe crocata* (mylnie wydrukowano *venanta*), gdyż obie te silnie trujące rośliny obficie się znajdują się na polach w kraju naszym. Otóż otrzymaliśmy z tego powodu od jednego ze specjalistów objaśnienie, że *Oenanthe crocata* jest wprawdzie silną trucizną, ale dotychczas nikt jej nie znalazł w kraju naszym ani nawet w sąsiednich Niemczech. Rośnie ona tylko po nad wodami tylko w niektórych miejscowościach Anglii, Francji i Hiszpanji. Żadna flora nasza ani niemiecka nie wspomina o tej roślinie. U nas znajduje się *Oenanthe Phellandrium* ale ta różni się od poprzedniej własnościami i jest tylko dwuletnią kiedy *crocata* do trwałych należy roślin. Z tych względów otrucie Baranieckiego mogłoby nastąpić tylko w skutek użycia cykuty.

— W zeszły wtorek w cyrkułe Łazienkowskim, Wólf Rizower, dekarz, pracując przy reparacji dachu na domu pod Nr 15 przy ulicy Solec, przez nieostrożność spadł na ziemię z wysokości jednego piętra, — złamał rękę lewą i mocno potłukł sobie twarz. Odesłano go do szpitala starozakonnych.

— Józef Cieśliński utrzymujący Kantor Stręceń guwernerów, 68 lat wieku liczący, nagle zasłabł i będąc odesłany do szpitala S-go Ducha, po upływie 2-ch godzin tknięty apopleksją, tamże zmarł. — O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W cyrkułe Wolskim, pies pokasał chłopczyka, nad którym urządzono dozór lekarski, — psa zaś zabito i zabrano przez uprzążaczy dla zrewidowania przez Weterynarza, — a właściciel psa wspomnianego, zatrzymanie onego bez kaganka ukarany zostanie.

— W cyrkułe Jerozolimskim, Józef Kaczyński malarz, pracując przy restauracji oficyny należącej do kościoła Wszystkich Świętych, wypadkowo upadł na ziemię z wysokości jednego piętra, niedoświadczony żadnego szwanku. — O wypadku tym ze strony Policji zarządzono dochodzenie. (Gaz. Polic.)

— We środę i czwartek znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Wielkim we środę 277, we czwartek 331; w teatrze Letnim we czwartek 700; na koncercie w Resursie Obywatelskiej we czwartek 1500; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej we środę 600, we czwartek 1300; na loterii fantowej w ogrodzie Saskim we środę około 4000; w ogrodzie Eldorado we środę 504, we czwartek 810; w ogrodzie Tivoli we środę 810, we czwartek 971; w ogrodzie Alkazarze we środę 205, we czwartek 572; w ogrodzie Alhambra we środę 421, we czwartek 428; w ogrodzie Grenada we środę 311, we czwartek 244.

— W tychże dniach pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn —, kobiet 1, dzieci —; na cmentarzu katolickim mężczyzn 5, kobiet 8, dzieci 15; na cmentarzu ewangelicko-anglikańskim i reformowanym mężczyzn 2, kobiet 1, dzieci —; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 2, kobiet 4, dzieci —.

— W ciągu tychże 2-ch dni, przyjechało do Warszawy osób: 417, wyjechało zaś 442. (Gaz. Polic.)

(Art. nad). *Panie Redaktorze!* Wiedząc że nie odmałasz nigdy miejsca w szpaltach Twego pisma, gdy chodzi o podanie ręki potrzebującym pomocy, mam nadzieję że i te kilka słów pomieszczenie w Twem piśmie znajdą. Chodzi tu o pewną nieszczęśliwą rodzinę obciążoną drobnymi dziećmi, która nie jest w stanie nie tylko zapewnić im stosownego wykształcenia ale nawet na odzienie i pożywienie niema funduszu. Rodzina ta zasługuje prawdziwie na względy; prowadzenie jej jest moralne, a niedolę swoją znosi cierpliwie ufając miłosierdziu Boskiemu. Ojciec tej drobnej dziatwy chętnie przyjąłby obowiązek jakiego do dozoru fabryki tak tu jak i na prowincji; posiada bowiem języki: ruski, polski, francuski i niemiecki, zna także i buchhalterję; mieszkanie ich jest przy ulicy Aleksandra pod N-rem 2782. Ofiary gdyby jakie nadeszły od łaskawych a zawsze litościwych Twoich czytelników chciej przyjmować w swojej Redakcji. — S. C.

— Medal brązowy bity na cześć Lindego w 1816 roku, oraz jedną monetę starożytną, złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”, do zbicia więcej dającemu.

— *P. Aleksandrowi J. w Boguszyńcu.* — Dziękujemy za poparcie i zachęte. Dalej tą samą drogą, o ile od nas zależeć będzie, iść zamierzamy. Ner 114 wyczerpany.

— *Jednemu z prenumeratorów w Łowiczu.* — Rzecz wchodzi w zakres czysto prywatny.

— *Panu W. H.* — Zechciej się pan zgłosić ze swemi żądaniami do Reżyssera dramatu i komedji teatrów warszawskich.

+ S. p. Stanisław Zagurowski, Student Uniwersytetu warszawskiego, opatrzone SS. Sakramentami, przeżywszy lat 21, wczoraj życie zakończył. Stroskani rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na eksportację zwłok, jutro, to jest w niedzielę, o godzinie 7mej wieczorem, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski. — 5334 —

+ Józef Szybek, Towarzysz sztuki drukarskiej, przeżywszy lat 26, wczoraj rozstał się z tym światem. Eksportacja zwłok jego odbędzie się dnia jutrzejszego z domu Nro 3, przy ulicy Złotej, na cmentarz powązkowski, na którą zaprasza się Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego.

— W dniu onegdajszym o godzinie 7-jej wieczorem w kościele Ewangelicko-Augsburskim przy ulicy Królewskiej, WX. Pastor Kweisser, kapelan garnizonu Warszawskiego, pobłogosławił związek małżeński zawarty między p. Karolem, Augustem Jaenike, obywatelem, a panną Amalią-Zuzanną Lepke, córką obywatelstwa tutejszych.

— *Z Ciechocinka.* — Z każdym dniem coraz więcej osób przybywa do kąpiel, a to skutkiem ustalonej pogody; do dziś już jest przeszło sto dwadzieścia rodzin. Na przyszły sezon, t. j. od 15 lipca, wszystkie lokale są pozamawiane, można się zatem spodziewać liczniejszego zjazdu. — Teatr pod dyрекcją p. Józefa Cybulskiego daje trzy razy na tydzień przedstawienia złożone powiększej części z komedji oryginalnych i wodewilów. Towarzystwo to składa się z 22ch osób, to jest z jedenastu kobiet i tyleż mężczyzn. Do zdolniejszych, liczą się: panna Henryka Rudnicka, panie: Bogusz i Kwiatkowska, a także panny: Szuszkiewicz i Czapska; — z mężczyzn, oprócz Dyrektora, który grywa główne role i zajmuje się sam reżyserją, panowie: Karasznicki, Szmoll, Krolkowski, Bojemski i Wołkowiecki. — Jak dotychczas, teatr ciechociński nie może uważać się za niepowodzenie, wiele przyczynia się do dochodów teatralnych pociąg wieczorowy, przybywający z Aleksandrowa, który umyślnie dla teatru, zatrzymuje się do godziny 12tej w dniu spektaklowe. Pan Borowski z Kalisza zaprowadził tu dla wygody dorożki. Jest ich obecnie cztery lekko i gustownie zbudowane ciągle też mają zajęcie. W Ciechocinku rzeczywiście nie ma to wygoda, domy bowiem jak wiadomo rozrzucone są tam szeroko, co sprawia nie małe utrudnienie komunikacji podczas niepogody zwłaszcza. A i do samych tętn jak wiadomo, pod któremi przechadza tak jest ulubioną i dla zdrowia nawet potrzebną; spory kawał drogi prowadzi. Ułatwienie więc jakie dorożki nastroją dla osób zwłaszcza chorych jest bardzo pożądane.

— Podług „Gołosa”, w dniu 1 stycznia r. b., trzydzieści pięć dróg żelaznych w Cesarstwie i Królestwie po ten dzień istniejących zajmowały przestrzeni 9,688 wiorst bieżących. W ciągu 1870 r. przewieziono na wszystkich drogach: passażerów 14,685,988; ciężarów 674,150,970 pudów; dochód brutto wynosił rubli 78,636,438 kop. 15<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Dochód obliczony na wiorstę wypadł jak następuje: Droga Mikołajewska — więcej niż 25,000 rs. na wiorstę; Moskiewsko-Morszańska — więcej niż 20,000; nad 15,000 dały dochodu z wiorsty dwie drogi: Carskosielska i Riazańsko-Kozłowska; więcej niż 10,000: Moskiewsko-Niżegorodzka i Moskiewsko-Kurska; nad 9,000: Rygsko-Dynaburska i Warszawsko-Wiedeńska; nad 8,000: Peterhofska i Petersburgsko-Warszawska; więcej nad 7,000: Wołgo-Dońska i Dynabursko-Witebska; nad 6,000: Orłowsko-Witebska i Kursko-Kijowska; więcej niż 5,000: Warszawsko-Bgdgoska i Gruszecko-Rostowska; niż 4,000: Rygsko-Mitawska, Kozłowsko-Woroneńska i Warszawsko-Terespolska; więcej 3,000 na wiorstę dały drogi: Szujsko-Iwanowska, Riazańsko-Morszańska i Fabryczno-Zódzka. Na resztujących drogach trzynastu dochód na wiorsty obliczonym być nie mógł. Dochód w porównaniu z rokiem 1869 na wszystkich drogach się zwiększył; z wyjątkiem drogi Moskiewsko-Niżegorodzkiej, Riazańsko-Kozłowskiej, Moskiewsko-Riazańskiej, Riazańsko-Morszańskiej, Kozłowsko-Woroneńskiej i Szujsko-Iwanowskiej, na których dochód był mniejszy niż w roku poprzedzającym. Najwięcej przewiezioła passażerów droga Petersburgsko-Warszawska. Więcej bowiem niż 1565 tysięcy, za nią Mikołajewska 1,495 tysięcy. Najmniej Wołgo-Dońska bo tylko 24 tysiące.

— „Nowosti” podają, że środkiem zapobiegającym od wścieklizny, jest natychmiastowe przypieczenie rany rozpalonem żelazem. Na 134 przypaleniach ran dokonanych w Paryżu, 92 dały jaknajlepsze rezultaty, nie pozostawiając żadnych śladów choroby. Z 66 wypadków nieprzypalenia ran od ukąszenia, 56 było wypadków śmierci. Wszelkie inne środki, jako przypalenie ammoniakiem, lapisem i t. p. mogą być użyte na razie, zanim żelazo rozpalonem zostanie.

## Kroniczka zagraniczna.

× Na Zofjówce we Lwowie niedawno odbyło się losowanie posagów dla sierót z dotyczących trzech fundacji. Najwyższy posag w kwocie 4,400 guldenów wyciągnęła dla siebie 8mio-letnia dziewczynka, nazwiskiem Różycka, z zakładu Sgo Kazimierza, sierota po muzykancie. Dziecko rozplakało się z radości i nie mogło się utulić, pomimo pieśczęt i tlómaczeń ze strony wielu obecnych.

× W niedzielę zakończyło się strzelanie królewskie na strzelnicy Krakowskiej. Ostatni szczątek kurka ubił p. Leon Feintuch, kupiec i właściciel domu, i obwołany królem, a marszałkami jego naznaczeni dwaj członkowie Bractwa strzeleckiego, którzy przed



nim najlepsze dali strzały, t. j. p. Edward Fuchs, kupiec i p. Kiciński, urzędnik banku zastawniczego przy Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń.

× Dnia 25 b. m. przybył do Krakowa z Wiednia Królewicz Hanowerski, celem zwiedzenia osobliwości tego miasta.

× Delegat wiedeńskiego ministerstwa rolnictwa p. F. Schwackhöfer na podolskim pobrażu Dniestra znalazł pokłady fosforytu. Takie same pokłady odkrył on na pobrażach galicyjskich Dniestru. Otwierają się tedy pokłady obite pognojów mineralnych.

× We czwartek występowała w Krakowie p. Mordejewska w dramacie p. n. „Dalila“ w głównej roli.

× Wszystkie paryżskie dzienniki od roku straciły mnożstwo prenumeratorów. Najwięcej na tem ucierpiały: „Constitutionnel“ i „Pays“, z których pierwszy drukuje 8,000, drugi 5,000 egzemplarzy.

× Towarzystwo rolnicze w Nakle, położonem w W. Ks. Poznańskim, postanowiło zakładać w powiecie swoim kółka rolnicze okręgowe.

× Telegram datowany z Wiednia 26 czerwca, donosi: Miasto Tachau zalane przez oberwanie się chmuzy, w skutek czego rzeka Beraun wylała. Piętnaście osób straciło życie, przeszło sześćdziesiąt domów porwała fala, wszystko było zatopione. Okoliczne ogrody i pola zupełnie spustoszone, mosty zniknęły bez śladu.

## Przegląd Polityczny.

Rząd francuzki chce skorzystać ze sposobności, jaką mu daje żywy udział w rozpisanej pożyczce i przez organ ministra skarbu na posiedzeniu środowem Zgromadzenia narodowego oświadczył, że okoliczności pozwalają mu wcześniej wywiązać się z długów należnych Niemcom, niż to zastrzeżono w traktacie z dnia 10 maja r. b. W ślad za tem oświadczeniem powinno być przedstawienie reprezentantom projektu do prawa podnoszącego cyfrę pożyczki z 2-ch miliardów na 4 lub nawet 5, jeżeliby istotnie odrzucała kontrybucja zapłaconą być miała. Wysokość zapisów dochodzi według urzędowego wykazu do 4,500 milionów. Zapisujący w obec wielkiego powodzenia pierwszej znaczniejszej operacji finansowej rzeczypospolitej francuzkiej — niechętnie przyjąłby redukcję swych zapisów i będąc woli w każdym razie pozostać wic ofiarowane summy w rękach skarbu, niż odbierać to, czego się z taką łatwością pozbywali. Wysoki kurs pożyczki, dnia onegdajszego w południe dochodzący już do 85, 10 daje rękojmię, że mimo zdwojenia summy renty, posiadanie jej tytułów przynosić będzie istotne korzyści materialne prócz zadowolenia, jakie sprawia przeświadczenie dobrego uczynku, spełnionego dla rzeczy publicznej.

Sama Francja podpisała trzy miliardy — o pół miliarda więcej niż w najświetniejszych czasach cesarstwa podczas wojny włoskiej, w okolicznościach pod względem materialnym o wiele korzystniejszych niż dzisiaj. Niezamykając oczu na to: ile interes osobisty, chęć zysku, zwykłe gonienie za zarobkiem wpłynęły na tak wysoką cyfrę ofiarowanej pożyczki, obok tego jednak przyznać trzeba, że zapisy dnia 27 b. m. stanowią świetny plebiscyt na korzyść porządku, potęgi i pomyślności Francji. Ofiarowanie całej summy potrzebnej na zupełne uwolnienie kraju od okupacji jest dla rządu p. Thiersa bodźcem do jak najszybszego przywrócenia stosunków normalnych i nawet według własnych słów naczelnika władzy wykonawczej, zbliżyć będzie musiało chwilę ostatecznego ukonstytuowania się Francji. Jeśli rząd zapłaci w tych czasach wszystko co winien Niemcom to kraj uwolniony od kłopotów i ciężarów zewnętrznych samą siłą rzeczy będzie musiał pomyśleć i o stworzeniu sobie spokojnego, jednolitego bytu w stałych, ściśle określonych formach — czyli zorganizować się.

Nowe wybory uzupełniające, których termin jutro już upływa, stanowią także wezwanie do zakończenia tymczasowości i skłoniją wiele umysłów do nadania Zgromadzeniu narodowemu charakteru i roli konstytuancy. — Taki pośpiech nie będzie mógł w interesie Francji, tem więcej, że inicjatywa do niego wyjdzie najprędzej z łona większości. Zależać to będzie jeszcze od rezultatu wyborów, który zmieni ustosunkowanie i liczebną siłę pojedynczych grup parlamentarnych.

W Paryżu obie główne listy wyborcze ukazały się już na widok publiczny. Ani jednym nazwiskiem nie łączą się one ze sobą. Komitet przy ulicy Turbigo, zwany republikańskim radykalnym pierwszy wystąpił ze swymi kandydatami: komitet prassy paryżkiej przeczekał go i nazajutrz dopiero ogłosił listę 22 kandydatów, tak mało republikańską, że nawet ani jednego z nazwisk choćby najniebezpieczniejszych nie spotykamy w niej. Dwa razy obszerniejsza lista komitetu Turbigo nie mieści wcale nazwiska Gambetty. Kandydatura jego wywołała tak żywe rozprawy d. 26 b. m. że mniejszość zwyciężona opuściła salę obrad. Ta mniejszość była właśnie za Gambettą, większość

popierająca Thiersa, pomimo niewątpliwego uznania jakie ma dla osobistości byłego dyktatora wojennego, ze względów politycznych odrzuciła jego kandydaturę. Tak pisze korespondent „Indép. belge“, „Ton tego doniesienia nie wyłącza jednak możliwości zjawienia się Gambetty w arenie wyborczej Paryża. Do czasu wszakże jakiegos stanowczego przewrotu w kole wyborczem Turbigo, wiadomość o rzeczywiście już postawionej kandydaturze Gambetty należy uważać za przedwczesną.“

Lista kandydatów *Union Parisienne*, nie jest ani republikańską, jak o tem wspomniano, ani monarchiczną, ani kupiecką. Z uwagi na wiele nazwisk uczonych, możnaby ją nazwać „doktrynerską“. Spotykamy w niej pp. Laboulaye, Wołowskiego, Pressensé, Haussonville. Równie jak w liście 44ch występuje w niej kilka nazwisk alzackich, zapewniających każdemu stronnictwu, które z niemi wystąpi, niewątpliwą popularność. Znajduje się na niej i nazwisko ministra wojny, generała Cissey.

Lista z Turbigo zawiera w sobie wiele nazwisk z *Ligue republicaine* — co nie przyczynia się wcale do nadania jej pożądanego oparcia w opinii publicznej Paryża. Na liście tej znajdują się Favre, Guérault, Vignault. Wspomnienia wojenne reprezentowane są przez Denferta obrońcę Belfortu. Idea wspólności z Alzacją przez Melsheima, Kastnera. Lista powyższa przypuszczając nawet ogólny rezultat wyborów przezwyciężając republikański, w piątę części nawet nie utrzyma się. Dodanie nazwiska Gambetty a opuszczenie kilku źle notowanych w opinii, mogłoby ją znakomicie wzmocnić.

Oprócz dwóch komitetów powyższych, które wystąpiły już z kandydaturami są jeszcze dwa inne: Syndykatu kupców — przemysłowo-plutokratyczny i Orleanistów zwany komitetem Rénouard. W komitecie tym spotykamy nazwiska Haussonville, który figuruje już na liście prassy paryżkiej a jest szczerym, naukowo wyrobionym, orleanistą.

Według dzienników, p. Thiers starał się scentralizować wszystkie te cztery komitety i działanie ich stopić w jeden naczelny kierunek wyborczy. W tym celu miał każdy komitet przysłać 5 ciu deputowanych do Wersalu i poddać się wpływowi pojednawczemu sądziwego naczelnika rzeczypospolitej. Całe to pośrednictwo władzy wykonawczej nie miałooby w sobie nic przeciwnego zwyktemu porządkowi, nie możnaby go uważać za jedno z mieszaniami się władz administracyjnych do wyborów, — ale mimo to byłoby ono niewłaściwym, wykraczałoby z toru ustalonej już praktyki wyborczej i chybiłoby celu. Wiadomość pośrednictwa tego dotyczącą, uważamy za bezzasadną.

Pierwszy lipca będzie dla Włoch nierównie ważniejszą datą aniżeli drugi dla Francji. Rząd włoski przygotowuje ogłoszenie kilku rozporządzeń uwydatniających znaczenie tego dnia dla losów całego państwa. I tak do wiedeńskiej „Presse“ telegrafują z Florencji, że król Wiktor Emanuel podpisze 1-go lipca w Rzymie prawa, o reorganizacji armji, o drodze żelaznej S-go Gotarda i o odroczeniu parlamentu. Dalej piszą do tegoż dziennika, że ze składu ministerjum spraw zagranicznych tylko gabinet ministra będzie się znajdował na 1-go lipca w Rzymie, pozostałe zaś biura dopiero w ciągu sierpnia przeniosą się z Florencji do nowej stolicy.

Według telegramu florenckiego, wyjazd króla do Neapolu już nastąpił w pośród uroczystych manifestacji i oznak sympatji ludności, która dobrze pojmuje doniosłość tej podróży. Senat królestwa o kilka dni później od Izby deputowanych zakończył już swoje posiedzenia we Florencji i rozpocznie je dopiero w Rzymie.

Nieporozumienie między Tunisem i rządem włoskim zdaje się być blizkiem załatwienia. Według telegramu nadesłanego do „Presse“ z Florencji, bey tuneński miał oświadczyć, że niemoże powstrzymać wykonania umowy zawartej przez jego pełnomocnika Husseina Paszę, a jednocześnie donoszą do tegoż dziennika z Konstantynopola, że stan rzeczy w Tunisie zmusza Portę do zupełnego wcielenia tej prowincji należącej dotychczas do tak zwanych lennych krajów Turcji. Z tego powodu proszono podobno rząd włoski, aby nie występował zbrojnie przeciwko bejowi tunezańskiemu. Dalszy przebieg tej sprawy jest tem ciekawszy, że inny telegram z Konstantynopola, zawiadamia, iż nadzwyczajny poseł Porty w osobie Ruschdi Paszy, posłany został również do Egiptu. Cel tej misji nie jest wprawdzie wyłuszczonej, ale już dawniej w „Independence“ spotykaliśmy się z wiadomościami które pozwalały wnosić, że w Konstantynopolu wychodzi na jaw pewien prąd „narodowy“ dążący do ściślejszego zespolenia z Portą krajów wyznających islamizm. Gdyby podobne myśli leżały na dnie sprawy tunezańskiej, Francja znalazłaby się w niewygodnem położeniu, mając takie dla Algieru sąsiedztwo.

Z Konstantynopola donoszą dalej, że misja załago-

dzenia sporu kościoła bułgarskiego, powierzona M-growi Franchi przez Kurję rzymską, zupełnie się niepowiodła, a M-gr. Franchi został już odwołany.

W Bagna-Lonka na budującej się stacji kolei żelaznej w Bosnii przyszło do krwawego starcia między inżynierami i robotnikami niemieckimi z jednej a mieszkańcami miejscowemi z drugiej strony. Siedmiu Niemców odniosło rany, a jeden z nich inżynier Kohner życiem przypłacił to zajście. Na telegraficzne zawiadomienie konsula niemieckiego w Serajewie, urząd zagraniczny niemiecki zażądał tą samą drogą z Konstantynopola bezzwłocznego śledztwa. Wojsko tureckie przybyło już na miejsce, winnych przyaresztowano, a sądowe dochodzenie rozpoczęło się przy udziale konsula niemieckiego.

Król Amadeusz hiszpański nieprzyjął dymisji ministerjum, a większość Izby zamierza zebrać się na naradę w celu dyskusowania nad tą odmową. Zdaje się, że większość nie jest zbyt skłonna do popierania ministerjum; w przeciwnym razie nie potrzebowałaby tej narady po za parlamentem.

Według ostatnich wiadomości przesilenie ministerjalne zakończyć się w sposób dla obu stron dogodny t. j. nie pociągnie za sobą ani ustąpienia ministerjum, ani rozwiązania Izby. Rozwiązanie umowy z bankiem francuzkim stanowiącym środek ciężkości obecnych nieporozumień, przyjdzie zapewne do skutku, Izba bowiem uchwaliła niezmierną większością wotum zaufania dla ministra.

Z Bukaresztu donoszą, że układ zawarty przez rząd i koncesjonariuszów w kwestji kolei żelaznych przedstawiony został w poniedziałek Izby deputowanych, która uznała bezzwłoczność narad.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 28 go po południu. — Zapisy na nową pożyczkę przeniosły w samym Paryżu sumę 2,700 milionów franków. Względem zapisów na prowincji i za granicą niema jeszcze dokładnych wiadomości. Doniesienia dziennikarskie o mniemanych instrukcjach udzielonych przez Thiersa posłowi francuzkiemu we Florencji w kwestji rzymskiej, są według wiarygodnych wskazówek bezzasadne. „Ag. Havas“ zawiadamia, że w ogóle w tej kwestji żadnej instrukcji nie udzielano. Z dobrego źródła donoszą, że nowomianowany sprawującym interessa magr. Gabriac, uda się jutro z Wersalu do Berlina. Hr. Paryża spodziewany jest dziś w Wersalu.

Wersal 28-go. — Zgr. Narodowe. Pouyer-Quertier zawiadamia o rezultacie pożyczki i mówi: Wczoraj w ciągu niespełna 6 godzin, podpisano 4 miliardy 500 milionów franków. Paryż podpisał się sam jeden na półtrzecia miljarda, prowincja więcej niż miljard, za granicą miljard. Nadto niewiadomym jest rezultat niektórych miejscowościach. Rezultat ten pozwala wywiązać się z zobowiązań przyjętych względem Niemiec, i przyspieszyć oswobodzenie prowincji od zajęcia przez wojska niemieckie. Rząd nie będzie czekał na upływ terminów postanowionych w traktacie pokoju.

Florence 28-go. — Według doniesień z Rzymu, w poniedziałek, złożony został tajny konsystorz, na którym mianowano wielu biskupów. Przy tej okoliczności Papież miał mowę, w której powiedział: „Król Wiktor Emanuel w towarzystwie przedstawicieli mocarstw zagranicznych wkrótce tu przybędzie. Czyńmy u mocarstw wszelkie możliwe kroki, aby temu przeszkodzić, ale w odpowiedzi otrzymaliśmy tylko oznaki grzeczności. Nie pozostaje nam zatem żadna inna nadzieja, jak tylko nadzieja w Bogu.“

Wiedeń 29-go. — Pod dniem wczorajszym telegrafują tu z Bukaresztu: Senat przyjął prawo o nowej pożyczce. Rząd przedstawił Izbie projekt zbudowania drogi żelaznej idącej z Jass nad Prut, dla połączenia się z drogami rosyjskimi. Wyznaczono już firmy europejskie, w których wraze uważnieniami umowy pojednawczej w kwestji kolei żelaznej, odbywać się będzie wypłata kuponu styczniowego i lipcowego od obligacji dróg żelaznych rumuńskich.

Berlin 29-go czerwca. — Król ułaskawił bankiera Guterbacha, skazanego podczas wojny za udział w pożyczce francuzkiej. Mieszkańcom Alzacji i Lotaryngji udzielono amnestję polityczną.

Strasburg 29-go. — Prefekt Niższego Renu zawiadamia, że prawo nadaje takim tylko mieszkańcom wynagrodzenie wojenne, którzy są obywatelami państwa i czyni to jedynie tylko ze szcudrołowości nie z obowiązku.

Paryż 28-go. — Jutro spodziewany tu jest Cesarz brazylijski.

Berlin 29-go. — Wkrótce nastąpi już unja realna Pruss z Lauenburgiem. Cesarz Wilhelm ma się zjechać w sierpniu z cesarzem austriackim.

Rzym 29-go. — Dyplomaci towarzyszą królowi do Neapolu i Rzymu, ale nie wszyscy ostatecznie w Rzymie osiadają.



Marsylja 28-go. — Sąd wojenny skazał na śmierć Gastona Cremieux, Etienne i Pelissiera, pięciu innych przestępców na deportację, dwóch na ciężkie roboty, jednego na roboty w twierdzach, a 10 wypuścił na wolność.

Paryż 29-go przed połudn. — Przepyszna pogoda sprzyja dzisiejszemu przeglądowi wojskowemu, który teraz właśnie odbywa się przy niezmiernym natłoku widzów.

Rzym 29-go. — Wczoraj również odbyty został tajemny konsystorz (patrz wyżej), na którym rozbiegano kwestję odjazdu Papieża z Rzymu. Pewnym jest, że jeśli Jego Świątobliwość zdecyduje się na opuszczenie Rzymu, celem podróży będzie Korsyka. W tym celu poseł francuski Harcourt oddał wczoraj do rozporządzenia Papieża fregatę „Orenoque“.

Szanghai (przez Londyn) 28-go czerwca. — Wojska zwyciężyły korejczyków na wyspie Kine-Hoa i zburzyły im jedną warownię, 500 padło na placu. Wojska straciły 1 oficera i dwóch żołnierzy raniomych.

Neapol 29-go. — Król przybył tu, i zwiedziwszy wystawę morską dopełnił rozdania nagród.

Rzym 29-go. — Papież przyjmował hr. Harcourt, który doręczył mu list Thiersa.

Paryż 29-go. — Miasto Metz podpisało się na pożyczkę w wysokości 20 milionów.

Paryż 28-go. — Hr. Paryża wylądował dziś rano w Calais. Zapewniają, że dziś jeszcze będzie w Wersalu.

Paryż 29-go „Union de la presse parisienne“ ogłosiła już listę swoich kandydatów. „Journal des débats“ powstaje na listę radykalną.

Okólnik Lambrechta nakazuje urzędnikom administracyjnym zupełną bierność podczas wyborów. Marszałek Mac Mahon odpowiedział deputacji „Union de la pr. par.“ że ponownie odrzuca wszelką kandydaturę. Wczoraj przybył do Wersalu hr. Paryża.

Wielu oficerów cudzoziemskich przybyło na dzisiejszą rewję. Niebo dziś od rana pochmurne.

Londyn 29-go. — Ks. Napoleon wyjechał do Niemiec. Dziś spodziewani są tu cesarstwo brazylijscy.

### Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 1 Lipca godz. 1 m. 30 w południe,

Paryż 30. — Dzienniki stwierdzają wyborną postawę wojsk. Na przeglądzie Thiers i Mac Mahon przyjmowani byli nadzwyczajnymi okrzykami.

Gambetta przybył do Paryża,

### KOŃ I JELEŃ.

(z EZOPA.)

Na łące,  
Gdzie różne zioła rosną woniejące,  
I wszystko spokojnością oddycha szczęśliwą,  
Paś się piękny bułanek, z gęstą czarną grzywą,  
A wynajdując trawki, która mu najlepsza,  
Utył w kształt wieprza.  
Lecz go los na nieszczęście obdarzył kolegą,  
Bo w gościnę do niego  
Przybyłak się z lasu jeleni,  
Którego tam zwabiła piękna łąka zieleń,  
I prosi: „Pozwólże mi wasze  
Razem z sobą tę smaczną pożywać tu paszę.  
Wiele ci szkody nie zrobię.“ —  
Na to bułanek: „Idźże waść precz sobie,  
Ja tę łąkę oddawna wziąłem już w arendę,  
Więc wara od niej, bo gniewać się będę.“  
Ale rogacz na prośby i groźby nie pyta:  
„Wszedłem, rzekł, tutaj, będę gryzł trawę i kwita.“  
Walcząc tu z napastnikiem, co ma takie rogi!  
Koń patrzy, a tu strzelec idzie mimo drogi;  
Więc rzecze:  
„Mój ty człeczko,  
Siądź na mnie, bo jak widzę, zuch z ciebie nielada,  
Ubijemy tę bestję, co mnie tu objada.“  
Więc strzelec siadł na konia, naprzył cięciwy,  
Świsnęła strzala, padł jeleni nieżywy.  
„Dziękuję ci, koń rzecze, za wsparcie łaskawe,  
A teraz puść mnie, znów pójdę na trawę.“  
Na to strzelec: „Gdyśmy się już z sobą poznali,  
Widzę, że mi wygodnie i pojedaje dalej“.

— Szkoła prywatna męzka upoważniona od rządu, przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr. 1775, nieprzestaje przyjmować uczniów przychodnich i pensjonarzy i tych nawet podczas wakacji, do klass gimnazjalnych sposobi. — Przełożony Szkoły, Antoni Leszczyński.  
(1-1) — 5,343 —

### POŻYCZKA PREMJOWA, 20-to frankowa Rumuńska.

W ciągnięciu odbytem dnia 1-go stycznia r. b., niektóre z główniejszych wygranych padły na numera, serji 905, w kantorze moim nabyte. — Ponieważ do tej pory nie wszystkie z tych wygranych zrealizowane zostały upraszam więc szanownych posiadaczy numerów wyżej wzmiankowanej serji aby celem odbioru przypadających im wygranych, do kantoru mego zgłosić się raczyli. Jednocześnie zawiadamiam iż z powodu znacznego zniżenia waluty zagranicznej, w moim kantorze pożyczkę powyższą po znacznie niższej cenie sprzedawać. — Ciągnięcie następne odbędzie się d. 1 lipca r. b., główne wygrane 100,000, 75,000, 50,000 franków. Corocznie ciągnięciem jest 6, żadna z pożyczek nie traci wartości, albowiem wszystkie losowane zostają a wygrana najmniejsza (20 frank.) przewyższa terazniejszą cenę pożyczki. Józef Lewita. Kantor Wekslu i interesów Bankierskich, róg ulic Wierzbowej i Niecałej w domu JW. Prezydenta Witkowskiego. (3-4) — 4874 —

Zakład Lecznicy dla kobiet D-rów: Rogowicza i Bernharda w Warszawie, Alea Ujazdowska, Nr. 1726c (14).

Przyjmuje osoby ciężarne, położnice i dotknięte wszelkimi chorobami kobiecymi, oprócz zaraźliwych i rakowatych nieuleczalnych. Opłata za pomieszczenie, utrzymanie, leczenie i lekarstwa, wynosi: w pokojach oddzielnych dla jednej tylko osoby, po rsr. 3 dziennie, w pokojach wspólnych dla dwóch osób po rsr. 2; dla trzech po rsr. 1 kop. 50 dziennie od osoby. Rodzące w Zakładzie, mają na żądanie zapewnioną tajemnicę pod każdym względem. W Zakładzie dopełniają się wszelkie operacje w zakres położnictwa i chorób kobiecych wchodzące. Ambulatorium od godziny 1ej do 3ej po południu. (1-10) — 5,333 —

**KAPITAŁ** od Rs. 6,000 do Rs. 10,000, potrzebnym jest od 1-go Lipca r. b., na 1-szy numer hipoteki Majątku ziemskiego w Gubernji Warszawskiej położonego, bez pośrednictwa osób trzecich. — Posiadać Kapitału raczy swój adres nadesłać do Koczałskiego, Plac 8-go Aleksandra, Nr 1737, nowy 8. (1-3) — 5319 —

**CHŁOPCZYK** w wieku lat 15 lub 16, moralnego wychowania, umiejący czytać i pisać. Zgłosić się może do Fabryki Wyrobów Cukierniczych J. Janowskiego, ulica Senatorska, Nr 455/6, dom W-go Dobrycza. (1-1) 5358 —

**Kantor Wekslu**  
**i**  
**Interesów Bankierskich**  
**Józefa Lewity,**  
przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej, w domu JW. Prezydenta Witkowskiego.  
Przypomina PP. posiadaczom pożyczek premjowych I i II Emissji, iż termin ostemplowania ich w Banku Berlińskim, stosownie do rozporządzeń Parlamentu Niemieckiego, ubiega z dniem 15-m Lipca r. b. Pragnąc formalność tę dopełnić, raczą zgłosić się do Kantoru powyższego, który za bardzo umiarkowaną prowizją, takową śpiesznie uskutecznia.  
(3-4) — 5080 —

**MASZYNA do szycia** Taylora, najnowszej konstrukcji, z białym owalnym, mozaiką wykładanym, na jednym postumencie złożonym, stanowiącym piękny mebel salonowy, jest do sprzedania za niską cenę rs. 50, a która kosztowała rs. 100. Wiadomość przy ulicy Freta, Nr 7 nowy, piętro 2-gie od frontu. (1-3) 5357 —

Do sprzedania garnitur  
**Mebli mahoniowych,**  
Kawalerski, składający się: z jednej Kozetki, 6-ciu Napoleonek krytych adamaszkami, Stoliką przed Kozetką, Biurka, Stoliką do kart i Umywalki; ulica Rymarska dom Dra Kinderfrajnda wprost Fryzjera Kocha. Wiadomość u Rządcy domu lub u stróża. (1-1) — 5347 —

**PRADO,**  
Zakład Spacerowo-Gastronomiczny,  
za Wolskimi Rogatkami.  
Jutro P. Bronisław Chrzanowski, ze współudziałem Panny Bondoin i Pana Masson, będzie miał zaszczyt dać wielkie gimnastyczno-choreograficzne przedstawienie. Między innemi P. Chrzanowski przebiegnie w przeciągu 25 minut, 20 razy o gród, to jest przestrzeń wynoszącą 9 wiorst. O godzinie 9-jej spalonym będzie wspaniały Fajerwerk z deszczem brylantowym. Na zakończenie Taniec Hiszpański wśród różnokolorowych ogni bengalskich.  
Początek orkiestry o godzinie 4-jej, przedstawienia o godzinie 5-jej.  
Cena miejsc: Pierwsze kop. 75; drugie 30. Wejście do ogródki 15 kop.  
W razie deszczu przedstawienie odbędzie się we Czwartek. (1-1) — 5338 —

### DOLINA SZWAJCARSKA.

**PROGRAM KONCERTU**  
**B. BILSEGO,**  
Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina,  
złożonej z 60-ciu artystów.

- J u t r o:**  
1. Uwertura „Ruy Blas“ Mendelssohna-Bartholdy. 2. Polonez Królewski, Bilsego. 3. „Straussli“, pieśń, Haasa, solo na trąbce wykona p. Huber. 4. Potpourri z op. „Trubadur“ Verdiego. 5. Uwertura z op. „Zampa“, Herolda. 6. „Les Gardes du Roi“, walc z towarzyszeniem trąbki, Godfrey, wykona p. Speer. 7. „Die Capelle“, kwartet na 4 waltornie, Kreutzer, wykonają pp. Petzold, Kanehl, Owerbeck i Pillhatsch. 8. „SCHONKA“, komiczne potpourri Wilhelma Schuberta. (1-szy raz). 9. Uwertura z op. „Sroka złodziej“, Rossiniego. 10. Mazur z op. „Halka“, Moniuszki. 11. Medytacje z Seb. Bacha preludji, Gounoda, solo wykona 20 skrzypków. 12. „Vol der Borse“, polka, Straussa.

**We Środę: Dziewiąta Symfonia L. Bethhovena.**  
Początek o godzinie 7-jej.  
Cena wejścia Kop. 25. — Codziennie Koncert.

### TIVOLI

**Teatr pod dyrekcją Anastazego Trapszy.**  
Dziś: „Pensjonarki.“ — „Założa okrętowa.“  
Od dnia dzisiejszego w razie deszczu przedstawienia teatralne bez zmiany sztuk afiszem ogłoszonych, odgrywane będą w sali odpowiednio urządzonej.  
Początek o godzinie 8-jej.

### ALHAMBRA.

Ulica Miodowa, dom W-go Lessera.  
Dziś i codziennie Przedstawienie Towarzystwa Dramatycznego pod dyrekcją Stobińskiego.  
Dziś, na beneficj Dyrektora: „Precjoza.“  
Jutro: Komedja „Doktor damski.“ Komedja domaczenia Szteka, „Wykupiony strzał.“ Komedjo-opera „Szwaczka Warszawska.“ Zakończy polka-huzarka odtąńczona przez pp. Paszkiewicz i Lenczewską. — Pojutrze: Komedja w 2-ach aktach „Stara romantyczka.“ Zakończy komedjo-opera „Werbel domowy.“

### ALKAZAR.

Dziś i codziennie, Przedstawienia Truppy Dramatycznej w niemieckim języku pod dyrekcją P. Platner. — Początek o godzinie 8-jej wieczorem. — Dziś: Na powszechne żądanie (Auf vieles Verlangen) „Klein Geld.“ Posse mit Gesang. — Jutro: Zum 1-ten Male: Das Geld liegt auf der Strasse, Posse mit Gesang in 6 Bilder von Salinger.

**TEATR WIELKI.** Dziś: **Faust**, (Panna Wanda Miller (Czechowska) pierwsza śpiewaczka Opery wiojskiej przedstawia rolę Małgorzaty). — Jutro: **Gavaut, Minard i Spółka** (rolę Gavauta przedstawia pan Ostrowski).

**Teatr Letni w Saskim Ogrodzie.** — Dziś: **Poczwarka.** — Jutro: **Zemsta Owadu.** — Zasiłubiny Joasi!

### KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 1 lipca 1871 roku.

	Żądano	Placono
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 15		
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 57 1/2		
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13		
Austryjackie floreny w biletach k. 62		
Obliż skarbowe 100 rs., (od kup.)		
Listy Zast. 3okresu, I s. za rs. 100	88	57
Listy Zast. 3okresu, II s. za rs. 100	87	90
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	83	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	33
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	—
Obliż Tow. Kredyt. Ziemińskiego	100	—
Obliż Tow. kred. Terespolskiej	—	99
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	—	—
Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864	151	50
— z r. 1866	148	50
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	77	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	69	—
Akcje Gl. Tow. Ros. Drogi żel.	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Teresp.	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej	—	—
50/0 Listy zastawne rosyjskie	104	—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 10.		
Od Likwidacyjnych kop. 33 1/2		
Od Listów Zastawnych nowych kop. 12 1/2		
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 125.		
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 50 rs. 112 k. 20.		
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 55 rs. 7 k. 53.		
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —		
Wiedeń: Wek 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 20 rs. 90 k. 90.		

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 30 Czerwca placono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 6 kop. 90 do rs. 7 kop. 50 — żyta wagi 232 do 240 do rs: 3 kop. 90 do rs: 4 kop. 20 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: 3 kop. 45 do rs: 3 k. 60: — owsa rs: 3 kop. — do rs. 3 kop. 30: — Groch polny rs: 4 kop. 80 do rs: 5 kop. 10: — kartofle rs: 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 55: — siano rs. kop. 30 do kop. 35 — słoma kop. 17 1/2 do kop. 20  
— **Okowite** placono: — dnia 30 Czerwca hurtową składniczą za garniec od kop. 150 1/2 do 151. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 152 do kop. 153.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 30 Czerwca 1871 r.

Termometr R.	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
wskazywał st. ciepła	9.6	11.1	10.0

Dnia 30 największe ciepło st. 12.2 R. najmniejsze st. 9.6.  
**Barometr** zwolna się podnosił.  
**Wiatr** najczęściej północno-zachodni, dosyć mocny.  
**Niebo** zachmurzone, deszcz prawie przez cały dzień.  
**Dziś o godzinie 7 rano** ciepła stopni 10.4 st.; barometr, cokolwiek się podnosił, wiatr północno-zachodni, dosyć mocny.  
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stop 3 cali 1 1/2

### DODATEK.



Dnia 1 Lipca 1871 roku.

Sobota.

Dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1871 roku.



**Znalezione! RZECZY ZNALEZIONE,**  
które odebrać można, lub powziąć o nich  
wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszaw-  
skiego”:

1. Bransoletka złota, w Saskim ogrodzie;
2. Cygarniczka, w Saskim ogrodzie;
3. Książka do nabożeństwa niemiecka, na Święto-Krzyżkiej ulicy;
4. Książka w języku hebrajskim, na ulicy Wierzbowej;
5. Papiery Adolfa Abrama, na placu S-go Aleksandra.

## WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

Opuścili prasę zeszyt 12 i 13-ty

**WOJNY**  
**francusko-niemieckiej;**

uprasza się przeto osoby, które w księgarniach zaprenumerowały, o rychłe zgłoszenie się po odbiór zaległych poszytów, gdyż po wyjściu całego dzieła, każdy oddzielny poszyt po 20 kop. 20 licznym będzie; albowiem druk następnych zeszytów, zastosoany jest do liczby, jaką obecnie prenumerotorowie odbierają.

Osoby zaś z prowincji, które zaprenumerowały niniejsze dzieło i odebrali pierwsze 5 lub 11 poszytów, takowi gdy zapóźno się zgłoszą po dalsze poszyty, również po 20 kop. za każdy następny poszyt prócz portorji obowiązani płacić.

Nowo-nabywcy zechcą nadsyłać, na całe dzieło (mające się składać z 20-tych zeszytów) rs. 3 kop. 30. — Wkrótce opuścili prasę **WOJNA DOMOWA we Francji;** dzieło to wychodzić będzie w poszytach.

**Wydawca**  
**Józef Kaufmann,**  
Kraków.-Przed. Nr 443.

**Księgarnia Gebetnera i Wolffa**  
w Warszawie.

otrzymała na skład główny dzieło:

**Kumys i jego użycie w medycynie,**

przez D-ra Wiktora Jagielskiego,

D-ra Med. Uniw. Berlińskiego, b. Starszego Lekarza w armji pruskiej, tłumaczył z angielskiego

Dr Med. Jan Kwasnicki,  
Lekarz Ordynujący w Szpitalu Ewangelickim w Warszawie.  
Cena Kop. 50. (2-3) - 4168 -

W tych dniach wyszedł z druku nakładem **G. Herman-  
szta** na placu Krasińskim

**BUKWAR**

rossyjsko-polski układu Amszejewicza. Samo nazwisko autora znanego już z kilku wydawnictw daje pewną rejonię dokładności dziełka, którego dotąd taki brak czuć się u nas dawał. Cena za egzemplarz 25 kop. z oprawą, — nie jest wygórowana, gdyż o ileśmy uważali począwszy od alfabetu i słogów aż do końca t.j. do obszerniejszych powiastek i prozy wiązanej, każdy wyraz prawie rossyjski ma pod sobą znaczenie polskie, przez co dla dzieci i uczącej się młodzieży, nieobeznanej jeszcze z językiem rossyjskim, książka niniejsza na praktyczności bardzo zyskuje, gdyż nawet bez pomocy nauczyciela, systematyczności układu i porządkiem ułożone coraz trudniejsze formy grammatyczne, pozwalają nauczyć się języka rossyjskiego bez żadnych trudów i kosztowniejszych pomocy. W tejże księgarni wkrótce wyjdzie **Sekretarz** po rossku i po polsku, po 90 kop. (1-2) - 5315 -

## „Wolnomularstwo i Jezuityzm“

Artura Storch'a w przekładzie polskim wychodzić będzie zeszytami. — Zeszyt I-szy opuścił już prasę i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji za kop. 7 1/2.

„Antonina“ Aleksandra Dumasa (syna) w przekładzie polskim St. B-y. Zeszyt III-ci opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji za kop. 7 1/2. — Osoby z prowincji nadsyłające rs. 1 do Składu materiałów piśm. E. Kierer, ulica Elekoralna, wprost kościoła Św. Karola Boromeusza, Nr 761, otrzymają 12 zeszytów, regularnie po wyjściu po jednym, pod opaską franco. (1-1) 5273 -

## TABLICA NAWOZOW

sposobem graficznym ułożona, wykazująca ile rośliny powszechne uprawiane wyczerpują z gruntu części mineralnych i jak ubytek ten dla utrzymania równowagi zastąpić sztucznymi nawozami, podług niemieckiego wydania **Dra G. Happe,** obliczona na miarę i wagę krajową przez **Robert'a Brühl'a.** Cena egz. rs. 1. — Na prowincji z przesyłką rs. 1 kop. 05. — Skład główny w Księgarni **G. Sennewalda** przy ulicy Miodowej Nr 481, nowy 4, również znajduje się do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. (1-3) - 5249 -

## Monografia Hemorroidów

Dzielnko **Dra. André Lebel,** lekarza fakultetu Paryskiego. Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Skład Główny w Księgarni Gebetnera i Wolffa. Taryfa ceną Państwa Rossyjskiego pozycją 151, II Nr 36 i 37 upoważnione do w. prowadzania. **Pigułki Dra Lebel z proszku rośliny Scordiumi** **Pigułki Dra Lebel z ekstraktu tejże rośliny przeciw Hemorroidom** sprzedają się we wszystkich Aptekach Cesarstwa. — Skład główny w Warszawie u **A. F. Galle.** (46-50) - 5617 -

Po niższej cenie prenumeracyjnej od nowego roku 1871,

## TYGODNIK MÓD I POWIESCI

Na prowincji rocznie z rs. 10 na rs. 8.

Wychodzi co tydzień w dużym formacie, obejmującym półtora arkusza. Do każdego numeru dodatki składają się albo z tablic z licznymi drzeworytami ubiorów i robót damskich, branych z pisma berlińskiego:

**MODENWELT,** liczącego 282,000 prenumerotorów,

albo z rycin kolorowych zagranicznych, lub też tablic z krojami i wzorami do białego haftu. W części literackiej półarkusz obejmuje zwykle literackie artykuły, a arkusz cały poświęcony jest powieści, których zawsze dwie zamieszcza oryginalną i tłumaczoną. Z powieści oryginalnych drukowane będą prace: PP. Kraszewskiego, Zacharjasiewicza, Lisickiego, Łozińskiego i Pań: Orzeszkowej, Marenne (Morzkowskiej) i Wilkońskiej. Prenumerata kwartalnie wynosi: w Warszawie rs. 1 kop. 50. Na prowincji rs. 2.

„Przyjaciel Dzieci,” pismo tygodniowe ilustrowane

obniżone od Nowego roku 1871.

Rocznie: na prowincji z rs. 7 na rs. 4.

w Warszawie z rs. 5 kop. 40, na rs. 3.

Do każdego numeru dołącza się na przemian dodatek półarkuszowy, przeznaczony dla powieści albo dla mniejszych dzieci, ze stosownymi drzeworytami. Prenumerata kwartalnie wynosi: w Warszawie kop. 75. Na prowincji rs. 1.

Na oba pisma prenumeratę prosimy wprost przysłać do Redakcji pod adresem: J. K. Gregorowicza w Warszawie, ulica Żabia, Nr 6 nowy.

(1-1)

- 5245 -

Redaktor i Wydawca, J. K. GREGOROWICZ.

## Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 (19) Lipca, r. b. o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń tejże Izby odbędzie się głośna i plus licytacja, na sprzedaż po-missjonarskiego placu w mieście Warszawie, na rogu ulicy Składowej i Nowogrodzkiej położonego, zawierającego łokci kwadratowych 7334, wraz z znajdującymi się na tym placu budowlami; od summy rs. 5562 kop. 50.

Przystępujący do licytacji, obowiązani złożyć na stół licytacyjny tytułem wadium (rs. 557 w gotówzinie albo papierach publicznych, licząc takowe po cenie na kaucję przyjmowanej.

Konkurencji nieżyczący sobie stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, zapieczętowane deklaracje, napisane podług formy wskazanej w § 1909 Zbioru Praw tomu X części I-iej (wydanie 1857 r. z dołączeniem na wadium oznaczonej summy, albo kwitu na wniesienie takowej do Kasy Skarbowej.

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej codziennie w godzinach służbowych. (2-3) - 5119 -

## Szkoła Rolnicza Imienia Haliny

w Żabikowie pod Poznaniem.

W pierwszych dniach października r. b., rozpocznie się w Zakładzie nowy kurs. Ponieważ liczba uczniów wzrasta nadspodziewanie, a na przyszłe półroczcie już 16 zgłoszeń nadeszło, pomieszczenie zgłaszających się kandydatów będzie połączone z trudnościami. Zarząd Szkoły chciałby przygotować miejsce dla wszystkich życzących sobie wstąpić do Zakładu uczniów, będzie to jednak tylko wtedy wykonalnem, gdy zgłoszenia ile możliwości przyspieszone zostaną, i ztąd jak najrychlej liczba potrzebnych miejsc się wykaże. Z tego powodu wzywa się już teraz życzących sobie pomieszczenia w Zakładzie od Października b. r., aby najdalej do 1 Sierpnia r. b. zgłosić się zechcieli na piśmie do podpisanego dyrektora. Pobyt w Szkole Rolniczej przez całkowity kurs dwuletni kosztuje 270 tal. z utrzymaniem i usługą.

Szczegółowy plan nauk półroczna przyszłego ogłosi się osobno. Bliższych informacji zacerpnąć można z broszury pod tytułem: „Wiadomość o Szkole Rolniczej Imienia Haliny w Żabikowie, ogłosił dyrektor tejże Dr. Juliusz Au., Poznań r. 1870”, która jest do nabycia we wszystkich księgarniach. Na zapytania wszelkich objaśnień chętnie udzieli podpisany:

**Dr. Juliusz Au.,**

Dyrektor Szkoły Rolniczej Imienia Haliny, w Żabikowie, pod Poznaniem. (2-2) - 5156 -

— **Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności** podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 czerwca (10 lipca) r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Gmachu Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, publiczna licytacja in minus, na dostawę drzewa opałowego w kłocach, a mianowicie:

a) Około 1200 sztuk drzewa 9 do 10-ciu cali średnicy, w cienkim końcu trzymającego z rozwózka po mieście dla ubogich w terminach przez Towarzystwo wskazanych.

b) Około 500 sztuk drzewa 11 do 12 cali średnicy trzymającego z rozwózka do wszystkich Zakładów Towarzystwa mianowicie: do Sal Ochrony Zakładów Sierot Chłopców i Zupy Rumfordzkiej.

c) Około 800 sztuk drzewa 12 do 13-tu cali średnicy mającego z dostawą do Głównego Instytutu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Pragnący przeto podjąć się tej dostawy, zechcą przed terminem na wstępie wskazanym złożyć w Kancelaryi Towarzystwa deklaracje opieczetowane z wyrażeniem cen minimum na każdą szczegółową klasę drzewa. — W Warszawie dnia 11/23 Czerwca 1871 r. — Prezes Administracyi ogólnej **A. Preyss.** — Zą Członka Sekretarza Towarzystwa **Fechner.**

## NOWY-ŚWIAT.

**Piwo Drehera** prawdziwe Wiedeńskie; **Piwo Ten-czyńskiego,** Bock i Marcowe; **Piwo Zareckie;** **Piwo PP. Haberbuscha** i Kijoka, wystaje i czyste. Każda butelka jest opatrzoną stosowną etykietą i firmą handlu.



**Porter** Halla krajowy dubeltowy, **Ekstrakt** słodowy leczniczy Hoffa z Berlina; **Buljon** Liebiga, i t. d. poleca **Handel Win i Korzeni** **J. A. Winklera,** Nowy-Swiat, Nr 1312a.

(6-6)

- 4498 -

## FABRYKA RAM I LUSTER.

**GLÓWNY SKŁAD**

**JÓZEFA BAUMGARTEN**

w domu Roeslera. Nr 251 przy ulicy Senatorskiej na 7 em piętrze od Krakowskiego-Przedmieścia od frontu,

poleca się sortymentem luster:

**Lustra** w złożonych ramach, rzeźbionych; **Lustra** w złożonych ramach gładkich; **Lustra** w ramach mahoniowych, orzechowych, dębowych i jesionowych. **Konsole** złożone rozbieżne, pod lustrą, z marmurowymi blatami; **Konsole** pod lustrą mahoniowe i orzechowe z blatami marmurowymi; **Trema** stojące; **Trema** Petersburskie złożone, mahoniowe, orzechowe, z blatami marmurowymi; **Gzysy** do firanek rozmaite od kop. 75; **Listwy** na ramy złożone, łokieć od kop. 15; **Listwy** do chłbi papierowych; rozmaite **Sztychy,** oprawne i chromolitografie, **Ramy** do obrazów rozmaitej wielkości. Wszystko to po cenach jak najniższych. (2-12) - 5270 -



Są do sprzedania za bardzo niską cenę

**Dwa Lustra**

w złożonych ramach, przy rogu ulic: Ogrodowej i Białej, Nr 11 nowy, mieszkania Nr 14. (2-3) - 5314 -

**DO SKŁADU**

**STANISŁAWA BAUMANN,**

przy ulicy Elekoralnej. Nr 795 naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

**CEMENTU** Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.” z Londynu.  
**CEGLY** ogniotrwałe, „Ramsay i Cowen”  
**GLINY** ogniotrwałe.  
**KOKSU** i **WĘGLI** kamiennych kowalskich.  
**TEKTURY** smołowej i **BLACHY** żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwie Angielskie i w najlepszym gatunku. (68-0) - 180 -

## Okrycia i Kostjumy

**DAMSKIE,**

w fasonach najnowszych w wielkim wyborze odznaczające się wykwintnym gustem nadeszły z **Brukselli** do Magazynu.

**J. MATUSZEWSKIEGO,**

Ulica Miodowa, pałac Dyumańskich.

(5-6)

- 4640 -



W dniu 28 czerwca (10 lipca) 1871 roku o godzinie 10ej z rana, sprzedana zostanie w drodze subhastacji w Wydziale I-szym Trybunału Cywilnego w Warszawie przy placu Krasieńskich:

**Osada rolniczo-fabryczna i przemysłowa Grochów pierwszy,** w okręgu Powiecie i Guberni Warszawskiej położona, tuż pod samem miastem Warszawą, z folwarku Grochów i zakładów fabrycznych składająca się, ogólnej rozległości około dziesiętyn 215 1/2 (morgów 431) obejmująca, a w tej przestrzeni gruntu ornego dies. około 87 (morgów 174), łąk dies. 105 (morgów 210), mieszcząca nadto ogród owocowo-warzyny i spacerowy z inspektami i trephauzem, oraz nowo-zaprowadzony chmielnik. Gleba ziemi żłytina, klasy drugiej, w jedn kamy wale ziemi, żadną obcą własnością nie przedzielonym. Na gruncie kolonii Grochów znajdują się: Fabryka wina szampańskiego i miodu, browar piwa bawarskiego, porturu, ekstraktu słodowego i piwa z wytwórczości; młyn do szrotowania siodu, fabryka octu, dystylarnia, bednarnia, tłarnia węgla, węgla z kompletnymi licznymi sprzętami, aparatami, narzędziami fabrycznymi i laboratorium chemicznym. Oprócz pałacu czyli dworu stanowiącego budynek jedno-piętrowy massiv murowany, znajdują się w Grochowie liczne bardzo częścią murowane, częścią drewniane zabudowania gospodarskie rolnicze folwarczne, fabryczne i propinacyjne, lodownie, piwnice, śpi-chrze, stajnie, wozownie i t. p. Stan dóbr, zabudowań i gospodarstwa w ogóle dobry a położenie pod Warszawą, odpowiednia ilość wód, łatwość komunikacji, nadająca osadzie tej wyjątkową wartość, zarówno dla rolnika jak i przemysłowca. Same tylko budynki tamże ubezpieczone są od ognia przeszło na rsr. 70,000, nie licząc w to innych przedmiotów, jako to: kadzi 1 fas, obejmujących zapasowego piwa beczek 6,000 i naczyń, na okowite, których ilość jest znakomita. Dzierżawa dwóch browarów i fabryk wina szampańskiego kończąca się w dniu 1 października r. b., wynosi około rsr. 6,000, pomimo to, że dystylarnia i fabryka octu obecnie nie są czynne. Z folwarku poprzeczni dzierżawca płacił rocznego czynszu rsr. 2,000, a obok tego propinacja, zajazd, garkuchnia i czynsze od mydlarzy i komorników przynioszą czystego dochodu około rsr. 800. Nadmienić tu wypada, że woda miejscowa dla fabrykacji piwa wedle zdania biegłych posiadać ma wyjątkowe zalety. W roku bieżącym spaliły się: mielnik i suszarnia, za które wynagrodzenie przynależne wynosi przeszło rubli srebrnem sześć tysięcy (rsr. 6,000) i to wedle warunków do nowonabywcę należy; odbudowanie zgorzałych budynków nie jest obowiązkiem, ani koniecznem, albowiem drugi mielnik i suszarnia znajdujące się obecnie, są wystarczającymi na miejscową produkcję piwa.

Wadium do licytacji wynosi rsr. 5,000, a licytacja rozpocznie się od summy rsr. 57,046 kop. 67, jako 2/3 części szacunku taką biegłych wykrytego. Warunki sprzedaży i szczegółowy opis kolonii, przejrzane być mogą w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nrem 549, i u podpisanego sprzedawcę popierającego obrońcy w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1779 (32 nowym) zamieszkałego.

O stanie zaś tego majątku można się przekonać na gruncie, gdzie miejscowy Administrator udzieli każdemu żądanych objaśnień. Stanisław Rotwand, Adwokat. (5-5) -4817-



W dniu 23 czerwca (5 lipca) 1871 roku, o god. 10 z rana, sprzedana będzie w Trybunału Cywilnym w Warszawie

### Nieruchomość,

w Warszawie, przy ulicy Dzielnej, pod Nr. 2496A położona, składająca się z domu frontowego murowanego o parterze i jednym piętrze, oficyny drewnianej o parterze i jednym piętrze, oraz innych zabudowań gospodarskich.

Licytacja zacznie się od summy rs. 6127 kop. 94 2/3. Wadium rs. 900. Bliższe wiadomości o powyższej sprzedaży poznać można u dyrygującego sprzedażą Józefa Kirsztota, Patrona w Warszawie pod Nrem 663 4 i 5 (nowy 18) przy ulicy Leszno zamieszkałego. Józef Kirsztot, Patron. (1-3) -5237-

W Trybunału Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I-szym, pod Nr 549, przy ulicy Długiej, odbędzie się sprzedaż następująca:

W dniu 5 (17) Lipca 1871 r., o godzinie 10 rano **Nieruchomości** czyli Młyna Parowego Amerykańskiego w mieście Łowiczu pod Nr 203 1/2 lit. b położonego, składającego się z budynku czyli młyna parowego amerykańskiego maszyn murowanego o trzech kominach, z trzech kondygnacji budynku parterowego murowanego, przystawki przy kosiowni murowanej i rozmaitych jeszcze realności, gruntu jest łąki kwadratowych 119,869 i dwa ogrody, oraz dziedziniec. Wadium rs. 5000. Licytacja zacznie się od summy rs. 44,419 kop. 63, jako szacunku niżniejszego.

W dniu 7 (19) Lipca 1871 r. o godzinie 10 rano **Nieruchomości** Nr 230 1/2 lit. C, w Łowiczu położonej, obejmującej rozległości gruntu łąki kwadratowych 159,452, z których ogród warzyny w części owocowy, zajmuje przestrzeń długości łąki 400, szerokości 175; zabudowania: dom od ulicy Koński Targ, szopa odkryta i inne. Wadium rs. 1000. Licytacja zacznie się od summy rs. 8415 kop. 34 1/2, jako 2/3 części taksy.

W dniu 14 (26) Lipca 1871 r. o godzinie 10 rano **Nieruchomości** Nr 203 1/2 lit. A, w mieście Łowiczu położonej, przy ulicy Koński Targ, obejmującej rozległości gruntu łąki kwadr. 158,974, wraz z ogrodem owocowym i warzywnym oraz zabudowaniami. Wadium rs. 1500. Licytacja zacznie się od summy rs. 11,386 kop. 70, jako 2/3 części taksy.

Warunki przejrzane być mogą w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału I, pod Nr 549, oraz u podpisanego obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr 1775, przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego. - Teodor Łacki. (1-2) -5309 -



Jest do sprzedania za gotowiznę lub do zamiany na realność w Lublinie, Dom murowany nowy o pięciu pokojach na dole i trzech na górze, ze wszelkimi dogodnościami, gospodarskimi, z ogrodem fruktowym, na pięknym wzgórku i w środku osady Nowej-Aleksandrii (Puław). Bliższą informację udzieli na miejscu W-ny Doktor Rodiewicz, a w Lublinie W-y Boksański w magazynie solnym, bez pośrednictwa osób trzecich. (4-8) -5076-

Do sprzedania: Jedna **Szafa** jesionowa do sukien, obszar: dwa **Łóżka** jesionowe na orzech; **Szlaban**, **Szafa** duża z dżewu sosnowego i **Szafa** jesionowa do książek. Wiadomość w hotelu Polskim, u szwajcara. (1-3) -5254-

### Jest do wynajęcia Dworek wiejski

po właścicieli folwarku, złożony z 3ch pokoi, przedpokoju, zachowania i piwnicy, od Warszawy wiorst 35 (mil 5), od traktu wiorst 7 (mila 1), między blizkimi miastami, z dodaniem morgi jednej gotowych kartofli i ogródkiem owocowym, dwóch sążni drzewa rocznie na opał, z możliwością utrzymania krowy na dworskiej oborze, w okolicy leśnej, przyjemnej, w jagody i grzyby obfite. Wszystko za cenę rs. 100 rocznie. Wiadomość w Warszawie, w mieszkaniu właścicieli domu pod Nrem 6 nowym przy ulicy Dzielnej, w jej niebytności u stróżki mającej dalsze objaśnienie, lub na list pisany do właścicieli folwarku, na pocztę w mieście Grójcu, pod napisem: Właścicielowi folwarku N. N. poste restante. w Grójcu. Odpowiedź dalsza może być rychłą. (2-3) -5216-



### Jest do wypożyczenia rubli srebrem 7,500,

na 1-szy numer hipoteki domu murowanego w Warszawie, lub zaraz po towarzystwie miejskiem. Wiadomość ulica Elektoralna Nr 7, mieszkania Nr 16. (1-1) -5345 -

### Potrzebna jest Osoba,

w sile wieku będąca, posiadająca kwalifikacje rządu, do prowadzenia kilku dziewczyneczek początkujących. Wiadomość ulica Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 32, wprost ulicy Królewskiej, w podwórzu po lewej stronie (2-3) -5311 -

### UCZEN

klass wyższych Gimnazjalnych, mający wolne chwile życzy sobie za bardzo umiarkowaną cenę przysposabiać kandydatów do szkół. Osoby interesowane zgłosić zechcą pod Nr 32, ulica róg Twardej i Siennej, mieszkania Nr 12. (1-1) -5346 -

### Student Uniwersytetu

życzy sobie przyjąć obowiązek **Guwernera** na wieś. Osoby interessowane raczą zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami J. R. (1-1) -5322 -

### Młody Człowiek, b. Urzędnik,

posiadający język polski i ruski, oraz obeznany z przepisami administracyjnymi i policyjnymi, mogący złożyć kaucję odpowiednią, życzy sobie przyjąć obowiązek **Rządcy Domu**, Hotelu, Kassjera, w Dobrach prywatnych, lub miejsce w Kantorze. Wiadomość w domu przy ulicy Żorawiej, Nr 12 nowy, na 2-giem piętrze, pod Nr 9. (3-3) -5117 -



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin zagranicznych **L. Fränkla**, przy rogo ulic Bieleńskiej i Tłomackiej Nr

599AB; Fortepian mahoniowy, bardzo mało używany, z fabryki Antoniego Hofera, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejami, nowego fasonu, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę, oraz Fortepian mahoniowy, używany, z fabryki Budynowicza, prawie o 7-miu oktawach, z 3-ma szprejami i sztabą, w jak najlepszym stanie, z tonem silnym i śpiewnym, za rs. 125, Fortepiany nowe i używane, są do wynajęcia po przystępnych cenach. Pakowanie Fortepianów i Pianin na mieście uskutecznia się za bardzo przystępną cenę. (1-3) -5340 -

### ROLETY

z płótna rewantuchowego,

oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą:

**J. Rozański,**  
ulica Miodowa, Nr 9.

(7-8)

-4395-



Z powodu wyjazdu są do sprzedania

### Różne Meble

i sprzęty Kuchenne, pod Nrem 1117b (nowym 3-cim) przy ulicy Ciepłej, mieszkania Nr 12. Tamże do wynajęcia od 1-go Lipca. Dwa Pokoje, Przedpokój i Kuchnia. (3-3) -5233 -

### STUDNIE ABISSYŃSKIE systemu NORTONA

do wkręcania lub wbijania — po 30 rs. sztuka — składająca się z pompki, 30 stóp rur wraz z szpicem lub świdrem

### SIKAWKI POŻARNE

rozmaitych systemów i wielkości — na kołach i przenośne;

### SIKAWKI OGRODOWE RĘCZNE

od 8 do 15 rubli za sztukę.

### EKSTYNTORY

czyli samodzielne sikawki gazowe, gaszące wszelkie materiały palne — od rubli 35 za sztukę, poleca

Dom handlowy **LEOPOLDA MEYER,**

ulica Długa, Nr 32 na Potkańskim.

(9-12) -4666-

### Najpraktyczniejsze

### NAJTĄNSZE!

**Plugi** Wrzesińskie, całe żelazne z kutego żelaza, oraz **Plugi** Wrzesińskie z drewnianą grządziela, **Wypielacze** całe żelazne, **Obsypniki**, **Drapacze**, **Ekstirpatory**, **Pogłębiacze**, **Wielniki**, **Walce** pierścieniowe, **Grabie**, **Wialnie**, **Młockarnie** przenośne i stałe, oraz wszelkie inne praktyczne maszyny i narzędzia rolnicze na każdą porę roku

z Fabryki **H. CEGIELSKIEGO** w Poznaniu i innych zagranicznych i krajowych, poleca

### Zakład Rolniczy

### HERMANA GOLDENRINGA,

przy ulicy Miodowej, Nr 494, obok kościoła Przemienienia Pańskiego.

**P. S.** Zamówienia listowne chociażby do najodleglejszych okolic Cesarstwa, będą śpiesznie i akuracie załatwiane. (7-15) -3717 -

### SKŁAD

### SUKNA I PŁÓTNA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 477 lit. A.

Ma zaszczyt zawiadomić, iż wyszczególnione towary sprzedawane będą po cenach niższych:

**Kamizelki pikowe** białe i kolorowe, tudzież welniane gładkie i w desenia.

**Dryle białe i kolorowe angielskie** na garnitury męskie i dla dzieci.

**Korty letnie krajowe i zagraniczne** na garnitury męskie, dla dam i dzieci, poczynając od 60 kopiejek za łokieć.

**Madras zagraniczne** w różnych kolorach na kostiumy i płaszczyki dla dam.

**Płótna szlaskie** znane z trwałości, świeżo otrzymane, czysto lnięte, w przędzy bielone łokci 60 (48 arszyn) sztuka od rs. 15 do rs. 25.

**Płótna welbowe Irlandzkie** od rs. 25 do 50.

**Stołowa bielizna**, **Ręczniki** zwykłe i tak zwane **chińskie**, oraz **Prześcieradła**, **Płaszczyki**, bardzo praktyczne do kąpiei, **Chustki płócienn** białe do nosa w różnych cenach.

**Skarpetki** niciane białe i kolorowe.

**Materiały czysto-welne** na garnitury i paletoty męskie, oraz dla dzieci, 2i pół łokcia szerokie (2 arszyny), po rs. 1 kop. 20.

**J. Nowakowski.**

(1-6)

-5267-

### Z SIEDLEC.

**B. NAUCZYCIEL** gimnazjum, Ignacy Cieśliski, utrzymuje uczniów na stacji, a w godzinach wolnych, przysposabia kandydatów do klass niższych. (1-2) 5260 -

### Wiadomość dla Panów Cukierników!

Znaczny Transport Papierów pod Terty nadszedł do Składu materiałów piśmiennych i rysunkowych

### W. MESTENHAUSERA,

dawniej **Karola Woyczyńskiego**, ulica Wierzbowa na wprost filarów Teatralnych. (3-3) -4826-



Ktoby miał do sprzedania

### Konia wierzchowego,

dobrze tresowanego, rośłego, spokojnego, niech zostawi adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, pod lit. **H. K.** (1-1) -5327 -



# GŁÓWNY SKŁAD I AGENTURA PATENTOWANYCH WYROBÓW NIEPRZEMAKALNYCH I NIEPLANISTYCH.

przy ulicy Żabiej, w domu pod Nr 1 nowym.

Zawiadamia Szanowną publiczność, iż otrzymał **świeży transport wyksatyny**, w kolorach najgustowniejszych, odpowiednich na sezon letni, w gatunkach następujących: **Na okrycia damskie od deszczu, na Burki, oraz Paltoty męskie**, dalej: Wyksatynę czarną **Moare antique** na halki, fartuchy i t. d. nadto: Wyksatynę jedwabną: na **peleryny, parasole, czapki i t. d.** Ceny stałe fabryczne. PP. handlujący i krawcy, otrzymują stosowny **rabat**. Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 po południu.

**SAMUEL LEWENBERG.**

Rubli srebrem 11,000,

jest do ulokowania na hypotekę domu w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Życzący sobie wypożyczyć, raczą zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”, pod literami (1-3) — 5329 —



Potrzebna jest zaraz **Szwaczka** na stałe i **Sklepowa**, która bą szyc umiała. Wiadomość powzięć można przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 19 w Dystrybucji, od godziny 1 do 6-jej wieczorem. Tamże jest do wynajęcia **Pokój** z oddzielnym wejściem każdego czasu. (1-1) — 5342 —

ZE SKŁADU WIN. DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONJALNYCH

## F. SPRINGERA

przy rogu ulic: Ś-to-Krzyckiej i Szkolnej pod Nr 1328,  
Poleca się dobór WIN po następujących cenach:

	Cena butelki:	Cena garnca:
Wino Węgierskie z roku 1866 i starsze, od kop. 45 do rs. 12 kop.	—	Od rs. 2 kop. — do rs. 6.
„ Borskie, czerwone i białe . . . . .	37 1/2 „ 6 „ —	„ 2 „ — „ 5.
„ Reńskie . . . . .	65 „ 6 „ —	„ 3 „ — „ 6.
„ Mosel . . . . .	65 „ 2 „ 50	„ 3 „ — „ 5.
„ Burgundzkie, białe i czerwone. . . . .	60 „ 3 „ 60	
„ Szampańskie . . . . .	80 „ 3 „ 60	
Porter i Piwo Angielskie słodkie i gorzkie w okseftach i butelkach.		
Araki, Romy i Cognac Londyńskie, Likwory francuskie, Pasztety Sztrasburskie, Owoce w cukrze, Konserwy francuskie, Sery w różnych gatunkach: Buljon, Musztardy, Szparagi Champignons, Groszek francuski, Trufie, Sardynki, Oliwa Prowancka, Ocet francuski, Miody, Sliwowica, Sledzie i t. p.		
HERBATA w wyborowych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20, do rs. 3.		
WINO Borskie w okseftach 120, 150, 200 i 300.		
Kupującym w większych partiach odstępuje się stosowny rabat.		
UWAGA. Wszelkie Wina z handlu mego są etykietami z firmą moją opatrzone.		
(8-12) — 3883 —		

**F. SPRINGER.**

Potrzebny jest

**Ekonom bezzenny,**

z dobrą rekomendacją do Majatku blisko Warszawy położonego. Wiadomość przy ulicy Widok, Nr 8, mieszkania Nr. 2. (1-1) — 5331 —

Familja zamieszkała w Warszawie, zamierzając wyjechać na wieś na 2 miesiące, życzy sobie na ten czas

**Osoby do konwersacji francuskiej.**

Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 79, drugie piętro, Nr 3 mieszkania. (1-1) — 5326 —

30%

**NIŻEJ CENY FABRYCZNEJ**  
w ciągu tylko 8 dni.

Właściciel Magazynu Petersbursko-Francuskiego w Marsylii, przybyły w tych dniach z Petersburga, poleca się Szanownej Publiczności z niewyprzedanymi jeszcze towarami, jako to: koszulami damskimi, kaftanikami, kaletonami, kostjumami, ubraniami kuracyjnymi, negliżami, penioarami, chustkami płóciennymi, batystowami i koronkowymi, jakoteż płótnami, bielizną stołową, ręcznikami i t. p., a spowodowany stosunkami familijnymi do uskutecznienia prędkiej sprzedaży,

**wszystko to wyprzedaje o 30% niżej cen fabrycznych.**

MIEJSCE WYPRZEDAŻY W HOTELU PARYZKIM, pierwsze piętro Nr 4.

(3-6)

— 5189 —

**ANGIELSKA CEGŁA OGNIOTRWAŁA „RAMSAJ”**

Angielska Glinka ogniotrwała,  
Angielski Cement Portland „Johnson”,  
nadeszły do Składow

**A. NEPROS,**

przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 8, w domu zwanym Biblioteką Załuskich. (2-3) — 5252 —



W Zakładzie Fotograficznym

**Heleny Bartkiewiczówny,**  
ulica Senatorska, Nr 460,  
Biletów wizytowych  
tuzin Rs. 1 Kop. 50.

Przy tak niskiej cenie zapewnia się wykończenie staranne. Zakład dostarcza także pięknie kolorowane portrety. Cena stosownie do formatu. (6-12) — 3887 —

**OBICIA PAPIEROWE** w najlepszych gatunkach, nowe desenie.

**ROLETY** z płótna rewantuchowego, kolorowe, drewniane, oraz z napisami;  
**CERATY** na barchanie, podłogowe, porozowe i na meble (amerykańska skóra) w wielkim wyborze, poleca Skład Obic Papierowych z fabryki A. Veter et Comp. i innych,  
ulica Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. Stanisława Potockiego, Nr 415.

(6-6) — 4781 —

**OSOBA**

w średnim wieku, wdowa, bezdzietna, z wyższym wykształceniem, znająca się kompletnie na gospodarstwie kobiecym miejskim i wiejskim, a szczególnie przysposabianiu wszelkich zapasów zimowych, poszukuje obowiązku do **zarządu domu** w Warszawie lub na prowincji, w razie potrzeby mogłaby także udzielać początki nauk dzieciom małym i dozorować je. Potrzebujący raczą adres swój zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” pod lit. **W. S.**  
(8-0) — 4873 —

Potrzebna jest Osoba młoda z kaucją,

**za SKLEPOWĘ.**

Wiadomość w piekarni: Leszno Nr 10; tamże potrzebny **CHŁOPIEC**, do lat 16 mający. (3-3) — 5264 —

**OBRAZY OLEJNE.**

Dalsza wyprzedaż obrazów olejnych pozostałych jeszcze w wielkiej ilości, odbywać się będzie od dnia dzisiejszego i w dniach następnych, jak poprzednio przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 2 u Heintzego, od godziny 10-jej z rana do 6-jej po południu, wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne, po znacznym niższości cenach. (4-6) — 5205 —

Ostemplowanie Pożyczek Premjowych 1-jej i 2-jej emisji, oraz wszystkich papierów losowych, które w skutek nowego prawa parlamentu niemieckiego tylko za ostemplowaniem przez banki pruskie (do 15 lipca r. b.) będą miały dozwolony obrót, tamże uskutecznia za bardzo małą prowizją Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich,  
pod firmą:

**HENRYKA SCHÖNFELD,**

Senatorska Nr 470 (22 nowy) wprost pałacu hr. Zamoyskich.

Koszt ostemplowania wynosi na 100 tal. 5 sgr., wyżej zaś 100 tal., 10 sgr.

Osoby na prowincji zamieszkałe, zechcą łaskawie spieszenie nadesłać sztuki, gdyż tylko do dnia 10 lipca Kantor przyjmować takowe jest w możności.

(6-10) — 5158 —

Ormiańska Mieszanina,

na wytepienie wszelkiego robactwa.

Mieszanina ta jest najpraktyczniejszy sposób zupełnego wytepienia w kilka dni największego rojowiska wszelkich robactw, przewyższający nawet proszek Perski, oraz **Indyjska kasza** na wytepienie **Szczurów i Myszy** która to powszechnie uznana za praktyczną pozbicia się tychże. Sprzedaje się w Składzie Zapalek **R. Böhm'a**, ulica Nowo-Senatorska wprost Hotelu Rzymskiego i u **Robaczynskiego** w Gmachu Wielkiego Teatru, przy ulicy Wierzbowej, oraz **Plaster** na wygubienie odcisków bardzo skuteczny. (6-6) — 4896 —

Osobom płci zwiędłej, nadać pozór naturalnej świeżości bieli, można tylko za pomocą prawdziwego

**ODALISKU.**

Sprzedaż prawdziwego **ODALISKU** w Warszawie jedynie w Składzie Maszyn do szycia, na Nowym-Swiecie, w domu naprzeciw Kopernika, oraz w Magazynie Pani Jekiel, w domu Roeslera. (4-8) — 5088 —

**Restauracja Ignac. Smitkowskiego,**

przeniesioną została od dnia 1 Lipca, z ulicy Podwał na Trebacką pod Nr 640 i ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że obiady składające się z czterech potraw i filiżanki czarnej kawy po 22 1/2 kop., a miesięcznie rs. 6. Flaki co Niedziele i Czwartek, przymem śniadania, kolacje i różne przekąski, oraz wyborne Piwo z browaru Limprechta i nowo wyrestaurowany Billard, gdzie przy rychłej usłudze będzie się starał jak dotąd zaspokoić na względy Szanownej Publiczności. (2-3) — 5306 —

Ktoby sobie życzył mieć

**OBIADY**

czysto i po gospodarstwu zrobione, przy porządnej familji, raczy się zgłosić pod Nr 1 nowy, róg Brackiej i Widok, pierwsze piętro, mieszkania Nr 19. Tamże jest duża Skóra Łosiowa, nowa, do sprzedania za rs. 20. (2-3) — 5308 —

**W Magazynie Ubiórów Męzkich**

**J. URBANKIEWICZA,**


sprzedaje się **Garderoba męska**, po nader niskiej cenie. Ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 397 (nowy 20), obok Szpitala S-go Rocha. (3-3) — 5126 —

**Młodzieniec**, szlachetnego urodzenia, z Gub. Wołyńskiej, mający lat 14 skończonych, posiadający wykształcenie domowe, siłę i zdrowia dobrego, życzy sobie mieć miejsce **UCZNIA**, w jakim z zakładów rękodzielniczych lub handlowych. Ulica Nowy-Swiat, Nr 47 nowy, mieszkania Nr 19, 1 piętro. (2-3) — 5243 —

Jest do sprzedania z wolnej ręki **Kolonja** z rogatką Wolską, w gminie Czyste, około szosy pod Nrem 85, przy granicy Odolańskiej położona, w której jest dom mieszkalny o 10 stajniach, stajnia, wozownia i 1 dziesiątyna (dwie morgi) gruntu, za sumę rs. 1,800; wiadomość na miejscu. Z lokalu i gruntu czyni dochodu rs. 225 rocznie. (2-3) — 5253 —



**JEUNESSE**  
**EAU DE CYTHÈRE**  
**BEAUTÉ**



**EAU DE CYTHÈRE**  
Elle vivifie le cuir chevelu et, en moins de dix jours, ramène les cheveux à leur couleur naturelle et primitive.  
10 FRANCS LE FLACON  
151, RUE MONTMARTRE, 151  
PASSAGE DES PANORAMAS  
Café Montmartre, N° 6  
PARIS

Cette EAU est la seule qui, s'employant pour tous les soins de la tête, enlève les pellicules et rendant cheveux et la barbe leurs nuances naturelles sans tacher la peau.  
10 francs le flacon. — Chez HENRY et Co, — 151, rue Montmartre.

Seul dépôt de vente en gros et en détail pour Royaume de Pologne chez Mr **Sniechowski**, Coiffeur Parfumeur, rue Neuve des Sénateurs N. 8 place du Théâtre de Varsovie.

Znana ta woda z skuteczności w nadawaniu włosom naturalnego ciemnego lub czarnego koloru, w znacznej partii nadeszła do wyłącznego składu w **Perfumerji przy Zakładzie Fryzjerskim SNIECHOWSKIEGO**, ulica Nowo-Senatorska Nr 8 przy placu Teatralnym. Taż sama Woda dana została do sprzedaży potężnej samej cenie Zakładom Fryzjerskim pp. Aleksandra Lipink ulica Nowy-Swiat Nr 41, oraz Jana Kalinowskiego, ulica Marszałkowska Nr 61. (3-3) — 4457 —

**UTRZYMUJĄCA**  
**Restaurację w Hotelu Litewskim,**  
poleca się Szanownej Publiczności, z tem nadmienieniem, że w Restauracji mojej od godziny 9-ej rano wydawane są śniadania, a mianowicie w Niedziele i Czwartki: Flaki; w Poniedziałki: bigos; we Środy: kielbasa; we Wtorki i Soboty: kolondy prawdziwe litewskie, a pieczeń z rożna od godziny 8-ej wieczorem, na porcje i półporcje, oraz Piwo prosto z lodu, parowe, p. Kijoka. Jest także i Billard. — Zakład otwarty jest do najpóźniejszej godziny.

**Obiady** zaś składające się z pięciu potraw z kawą świeżą i smacznie przyrządzone, z nowaljami, począwszy od godz. 12-ej do 6-ej po południu, po cenach przystępnych, to jest po kop. 22½, na abonament po kop. 20. (3-6) — 5085 —

**Zuzanna Głowacka.**

**PRAWDZIWY KUMYS**  
**z kobyłego mleka**  
przygotowany, pod lekarsko-policyjnym dozorem, przez Tatarów:  
**Azizbaj, Aditrowai Gafur Abdul Wachutowa**  
we wsi Antoninowie za Zabkowską rogatką.  
Sprzedaje się przy ulicy Niecałej, Nr 10 nowy, w domu W-go Szlętyńskiego: Duża butelka kumysu na miesiąc, kop. 75; do domu kop. 80; szklanka kumysu kop. 25.  
Osoby pijące za radą W.W. PP. Doktorów, więcej jak dwie butelki kumysu dziennie, otrzymują stosowne ustępstwo w cenie, również biorący nie mniej 10-u butelek, otrzymują rabat 15 procent.  
Dojenie kłaczy odbywa się codziennie we wsi Antoninowie za Zabkowską rogatką, trzy razy dziennie: rano w południe i w wieczór, dokąd raczą przybyć osoby pragnące pić świeże dojone mleko. (5-6) — 5112 —

**Przedmioty do sprzedania:**  
Kilka **Znaków** sklepowych różnej wielkości, z tych jeden duży, z trzema namalowanymi chińskimi figurami, dający się użyć do handlu herbatą lub korzennego. Dwie **Szafki** wystawkowe; **Kozetka** wypłataną; **Zwierciadło**; **Szafa** domowa rozbierana, do sukien; parę **Szaf** kuchennych; **Kanapa** starego fasonu i kilka **Krzesel**; nieco **Sprzetów** kuchennych i stołowych; eokolwiek **Bielizny** nowej. Wiadomość do godziny 11-tej z rana, i od 7-mej do 9-tej wieczorem, na Nowym-Swicie, Nr 68, w mieszkaniu Celsa Lewickiego. (6-6) — 5102 —

Do sprzedania z powodu okoliczności nieprzewidzianych, **Garnitur Mebli Mahoniowych**: Stół, Kanapa, sześć Krzesel i dwa Fotele nowego fasonu włosom wyściełanych, Lustro w ramach mahoniowych, Miedź, oraz Sprzęty kuchenne i gospodarskie. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej, Nr 3 nowy, rano do 9-ej, po południu od 3-ej do 7-ej. Stróż mieszkania wskazuje. (1-3) — 5348 —

**Lasek spacerowy we wsi Czyste.**  
W znanym dla Publiczności od dawna tak zwanym **Lasku spacerowym**, a teraz świeżo przyprowadzonym do porządku, w każdą Niedziele i Święta grywa Muzyka wojskowa składająca się z 30-stu osób; prztem dostać można tak w dni świąteczne jako i powszednie, potraw rozmaitego gatunku, w które miejscowa kuchnia jest zaopatrzona, jakoto: kurczęta, szparagi, raki i t. d. Bufet także mam zaopatrzony w rozmaite przekąski, jakoto: ciasta, śmietana, mleko słodkie i kwaśne i inne przysmaki.  
Piwnica moja zaopatrzona w wyborowe rozmaitego gatunku trunki, jako to: wino węgierskie, szampańskie, wodę sodową, salcerską, lemoniadę gazową i piwo wyborowe bawarskie, a to wszystko przy rychłej usłudze i po cenach praktykowanych warszawskich. Nadto nadmieniam, że w ogrodzie tym są urządzone zabawy dla dzieci, jakoto: karuzel, huśtawki i t. d., a dla dorosłych, kregielnia i strzelnica. Wejście do ogrodu po kop. 7½ od osoby, dzieci nie nie płacą.  
Polecając się względem Szanownej Publiczności, mam nadzieję, że takowa mnie nie zawiedzie w mych oczekiwaniach. (1-3) — 5339 —

**J. K.**

**Administracja Dobrońsk,**  
w Gubernji Radomskiej  
sprzedaje:  
**Byczki Holenderskie** czystej krwi po cenach:  
rub. rs. 25 za jedno-miesięcznego;  
rub. sr. 30 za dwu-miesięcznego.  
Byczki starsze nad dwu-miesięczne sprzedają się w stosunku 3 rs. wyżej za każdy następny miesiąc. Stajenne oznaczone jest na 1 rs. za byczkę bez względu na wiek. Zamówienia przyjmują się listownie, za przysyłaniem 10 rs. zadatku. Tamże jest do sprzedania **Byk holenderski** czystej krwi, urodzony w Czerwcu 1863 r. maści popielatej z białem. Cena rs. 100. Za przysyłki dobrego stadnika Administracja poręcza. (1-1) — 5328 —

**BYDŁO**  
**rozplodowe holenderskie**  
pełnej krwi w **Schalscha** pod Gliwicą (Gleiwitz)  
St. Z. B. J. Lit. C Nr 21.  
poleca szczególnie piękne, czystej rasy dobrze hodowane By- (6-12) — 4676 —

Jest do wynajęcia  
**FORTEPIAN,**  
o siedmiu oktawach, fabryki Zarodowskiego, za bardzo przystępną cenę. Bliższą wiadomość powziąć można u stróża, w domu pod Nr 18, przy ulicy Wspólnej. (1-3) — 5344 —

Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę  
**Fortepian**  
palisandrowy z całym metalowym blatem, 4ma dolnemi i górnemi szpilkami, śpiewnym i silnym tonem, najnowszej konstrukcji. — Ulica Leszno, Nr 668, nowy 24, wprost ulicy Orlej w dziedzińcu na dole, Nr 15 mieszkania. (3-3) — 4836 —

Do sprzedania  
**Meble Mahoniowe,**  
t. j. Garnitur składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzesel, rypsem krytych, Stół przed kanapą, Kozetka, 6 Napoleonek, 2 Stoliki do kart, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Biórko, Szeszał skóra kryta, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze od frontu. Stróż wskazuje. (3-3) — 5195 —

Z powodu zmiany lokalu, są do sprzedania **Meble**, jako to: Kanapa mahoniowa fasonem kozetowym, dwa Fotele i Stół zielonym adamaszkim kryte, zupełnie w stanie dobrym, Biórko duże meźkie mahoniowe, z Szafami, Obrazów olejnych cztery, Lampa solarna, Lustro. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, Nr 4 nowy, u Stróża Franciszka, codziennie od 9-ej z rana do 10 i pół, i po południu od 3-ej do 6-ej. — Tamże wiadomość o **Osobie** poci żeńskiej potrzebującej obowiązku Gospodyni lub Panny-Garderobianej. (2-2) — 5242 —

**Dla przedsiębiorstw Gospodarczych!!!**  
**Bufet** z blatem marmurowym, **Kredens** i **dwie Serwantki**, pokryta, różne **Uten-sylja** do ozdoby lokalu i t. d., znajdują się do nabycia w **Fabryce Mebli F. Angerstejna**, przy ulicy Szpitalnej, Nr 10, gdzie się mieści **Magazyn Mebli** zaopatrzony w wielki wybór własnego wyrobu, między którymi znajdują się **Garnitury rypsem kryte**, oraz duże **Kredensy** orzechowe i jesionowe; wszystko po **cenach** **zniżonych**. — Tamże są do sprzedania **Warsztaty Stolarskie**. (10-12) — 4462 —

Przy rogu ulicy Wareckiej i Placu, Nr 16 nowy naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus,  
**MAGAZYN MEBLI**  
**Józefa Olsztyńskiego i Syna,**  
zaopatrzonym jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, z którymi poleca się. (9-10) — 3650 —

Z powodu wyjazdu pozostawiony jest do sprzedania w **Fabryce Fortepianów J. Hinza**, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr nowy 24, Fortepian palisandrowy, mało używany, z fabryki renomowanej Zakrzewskiego o 7-miu oktawach, z całym blatem i 4-ma szpilkami, nowego fasonu, w jak najlepszym stanie, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. (1-3) — 5341 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania  
**Fortepian,**  
garnitur mebli wyściełany, lustro, biurko, stolik do kart i chaise longue nie wyściełany, wszystko mahoniowe w dobrym stanie, tudzież zegar stołowy i 2 lampy. — Muianów, Nr 8 nowy, stróż wskazuje. (5-6) — 5033 —

**Meble mahoniowe**  
i jesionowe są z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania.  
Wiadomość w hotelu Paryżkim Nr 89. (3-3) — 5213 —

W domu pod Nr 2764 przy ulicy Lipowej, niedaleko Oboznej, w świeżym i zdrowym powietrzu nad Wisłą, są do najęcia  
**Trzy Lokale od Św. Jana r. b.**  
1. Lokal na parterze składający się z 5 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i dwóch Piwnic za rs. 300 rocznie. Do tego może być Stajnia i Wozownia. — 2. Lokal na 1-em piętrze: 3 Pokoje, Przedpokój i Piwnica za rs. 180 rocznie. — 3. Lokal na 1-em piętrze: 3 Pokoje, Kuchnia i Piwnica za rs. 170 rocznie. — Do tych lokali służą także altanki na obszernym dziedzińcu z widokiem na piękny ogród. Wiadomość u stróża domu Grzegorza. (1-3) — 5321 —

**Trzy Pokoje z Przedpokojem,**  
Piwnicą i Drwalnią, na dole od frontu, świeżo wytapetowane, przy ulicy Senatorskiej, pod Nrem 471B (28), obok Resursy Kupieckiej, za rs. 360 rocznie, zaraz od odnajęcia. Wiadomość u Stróża Teofila. (1-3) — 5320 —

Przy ulicy Żorawiej, w domu Nr 18/1618f, jest do wynajęcia od dnia 8 Lipca r. b. na parterze  
**LOKAL**  
złożony z Salonu, Pokoju jadalnego, sypialnego, Przedpokoju, Kuchni i Piwnicy, oraz z małym ogródkiem, za cenę 225 rubli rocznie. Stróż miejscowy udzieli informacji. (1-3) — 5330 —

**Jeden Pokój, suchy, widny i ciepły,**  
jest do najęcia od S-go Jana, od frontu ulicy Daniłowiczowskiej, Nr 495, mogą być oddane meble, usługa i stół dla osoby poci żeńskiej. Wchodzi się przez bramę na lewo do drugiego dziedzińca, w oficynie lewej, drugą drzwi, piętro 2-gie wprost wschodów, Nr drzwi 39. Tamże jest do nabycia dzieło Literatury Polskiej, Bentkowskiego. (1-1) — 5323 —

**Do wynajęcia od 1go Lipca r. b.**  
następujące lokale: w domu Nr 1565d (nowy 9), przy ulicy Chmielnej, 4 pokoje, sala, przedpokój, kuchnia i spiżarnia na 1szym piętrze, oraz piwnica, komórka, stajnia i wozownia, za rs. 750. — W domu Nr 1579 (nowym 1) przy rogu ulic: Wiodok i Brackiej, na 2gim piętrze: 2 pokoje, 2 sale, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs. 450; pokój duży od frontu za 100 rubli; 3 pokoje, sala, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs. 400; na 3ciem piętrze pokój jeden, i skład na drzewo za rs. 60. Wiadomość u właściciela domu, Nr. 1565d lub u rządcy. (3-10) — 5217 —

**L o k a l**  
złożony z siedmiu Pokoi, jest do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b. w pałacu JW. Hr. Ordynata Zamoyskiego, przy ulicy Senatorskiej, Nr 472. Wiadomość u Rządcy pałacu. (3-3) — 5231 —

**Zgubiono!**  
W dniu 16 b. m. jadąc z targu pragskiego zgubiono portmonetę z 70 rs., kwit na kupno 200 baranów i spinke złotą z opalem. Łaskawy znalazca przez wzgląd na niezamowność porzuczonego, raczy takową zwrócić do Jatek Sułkowskich, Nr 13. (3-3) — 5222 —

W dniu 27 b. m., z mieszkania mego zaginął **ZE-GAREK** srebrny „Anker“ pod Nr 37,875, wskutek czego upraszam W.W. Panów Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi na ten zegarek i zawiadomienie gdyby się okazał u kogo, do Podoficera żandarmów, znajdującego się w pawilonie 10 Cytadeli Warszawskiej **Zebrauna**, za przyswoitem wynagrodzeniem i podziękowaniem. (2-3) — 5296 —

W dniu 38 b. m. i r., pomiędzy godz. 4 a 5 po południu, przechodząc z Tivoli przez Plac Zielony na ulicę Marszałkowską, została zgubiona **Książeczka kieszonkowa** (Kalendarzyk doktorski), w której był urlop wydany przez Naczelnika Powiatu Mińskiego do Buska, bilety wizytowe Dra **H. D.**, oraz różne notatki. Łaskawy znalazca raczy takową złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1-1) — 5325 —

W dniu 58. Piotra i Pawła, po sumnie została odniesiona do zakrystji Kościoła S-go Jana **portmonetka**, z pewną kwotą pieniędzy, którą za udowodnieniem odebrać tamże można. (1-1) — 5337 —